Nr 283. WTOREK 12 GRUDNIA 1876. Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednorazowe inseraty obliczają [illegible] ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wi[illegible]
Listy należy frankować. R[illegible] arte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W Olchowczyku powiatu Husiatyńskiego sprawdzono dnia 30 listopada b r księgosusz. Z tego powodu zarządzono celem przytłumienia zarazy wszelkie środki ostrożności ustawą z 29 czerwca 1868 przepisane, i ustanowiono stosownie do § 27 tej ustawy $22^5/_{10}$ kilometrowy okrąg zarazy. do którego wcielono następujące miejscowości powiatu Husiatyńskiego: Trybuchowce, Liczkowce, Samołuskowce, Horodnica, Rakówkąt, Postołówka, Chłapówka, Uwisła, Nizborg nowy, Nizborg stary, Myszkowce, Celejów, Husiatyn, Czabarówka, Wasylkowce, Kryguleo, Kociubińce, Żabińce, Hadynkowce, Probużna, Tłusteńkie, Suchodół z Bednarówką i Trojanówką, Pidorów, Szydłowce, Krzyweńkie z Opaszczyzną, Wasylków, Zielona, Kociubińczyki, Czarnokońce wielkie, Czarnokoniecka wola, Czarnokońce małe, Siekierzyńce i Bassyry, tudzież miejscowości powiatu Skałackiego: Borki, Rasztowce, Soroka i Kałaharówka. Oraz wzbroniono odbywania targów na bydło rogate w Husiatynie i Probużny. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 grudnia.

Myśl pozostawienia kwestyi bankowej w zawieszeniu na rok lub dwa lata, bardzo się niepodobała Węgrom. Zastrzegają się więc przeciw niej z taką samą stanowczością jak przeciw najniepomyślniejszej zmianie statutu bankowego. Nie tyle ta niechęć ku wszelkiej zwłoce jak raczej jej powody zasługują na uwagę. Z powodów tych wyspowiadał się jeden z najpoważniejszych dzienników z wielką otwartością. Przedewszystkiem chodzi tu już nietylko o byt gabinetu lecz o coś większego, bo o byt stronnictwa liberalnego w obecnej jego organizacyi. Fuzya stronnictw parlamentarnych, t. j. zlanie się dawnego klubu Deakistów z frakcyą opozycyjną obecnego ministra-prezydenta przyszła do skutku głównie dla tego, żeby wymagania Węgier w sprawie odnowienia ugody otrzymały jak najsilniejszy nacisk. Ile sobie przypominamy, fuzya przedstawiała się inaczej w chwili genezy. Klub Deakistów zgodził się na niej głównie ze względu na rozstrój stosunków skarbowych, których usunięcie wydało się możliwem tylko po zaniechaniu wzajemnych rekryminacyi stronnictw i przy wspólnej pracy nad jednym celem. O nacisku w sprawie ugodowej nie było wtedy mowy, bo zastanowienie się nad tą kwestyą byłoby zbyt wczesnem zwłaszcza w obec faktu, że sytuacya skarbowa przedstawiała się bardzo groźnie i pochłaniała całą uwagę. Chyba zatem po za kulisami parlamentarnemi wytknięto taki cel fuzyi stronnictw. Jestto zresztą rzeczą obojętną, bo choćby ugoda nie stanowiła podstawy fuzyi, mimo to nie przestaje być ważną dla przyszłego ustroju parlamentu węgierskiego. Dzienniki węgierskie dają do zrozumienia, że w razie niepomyślnego wyniku rokowań lub nawet w razie odroczenia sprawy bankowej Tisza nie mógłby pozostać u steru. Znowu tedy zmienia się sprawa ugodowa w kwestyi osób, chociaż właśnie w Węgrzech nie życzono sobie tego. Czy ma to być groźbą dla upartej Austryi? Dotąd przecież grożono jej czemś całkiem przeciwnem t. j. stałością gabinetu i jego harmonią z parlamentem a w zachwianem stanowisku rządu przedlitawskiego czerpano w Węgrzech otuchę dla własnych pretensyi. Drugim powodem, dla którego Węgrzy sprzeciwiają się wszelkiemu odraczaniu kwestyi bankowej . jest wzgląd na sytuacyę zewnętrzną. Dopóki sytuacya ta jest groźną, mówi ów organ węgierski, z którego czerpiemy te wskazówki, Austrya waha się doprowadzić swojego oporu do konsekwencyi ostatecznej, ale skoro tylko minie niebezpieczeństwo, opór ten wzrośnie i stanie się bezwzględny. Przeciw tej insynuacyi powinna znowu prasa austryacka zastrzedz się z wielką stanowczością. Takie wyzyskiwanie niebezpieczeństwa grożącego całej monarchii, byłoby dla jednej i drugiej strony zarówno upokarzającem świadectwem niedojrzałości politycznej. Insynuacye tego rodzaju są pierwszym skutkiem osłabienia sympatyi, jaką bądź co bądź posiadał dotąd dualizm u stronnictw rządzących po jednej i drugiej stronie Litawy. Długo pracowano nad podkopaniem poczucia wspólności interesów i doprowadzono właśnie do tego, że dziś obie strony tak przemawiają, jak gdyby przestał istnieć dawny ścisły węzeł dualistyczny a unia osobista była już faktem dokonanym. Najpomyśniejsze zakończenie rokowań ugodowych nie prędko zatrze ten zły skutek dotychczasowych nieporozumień.

Zaznaczona tak dobitnie w mowie ks Bismarcka przyjaźń ścisła między Niemcami a Rossyą sprawiła najgłębsze wrażenie we Francyi. Nie zdradza tego prasa, ale trzebaby zapomnieć zupełnie o głośnych do niedawna odwetowych marzeniach Francuzów, ażeby spokój Francuzów wobec słów kanclerza niemieckiego uważać za szczery. Republika od pierwszej chwili wytknęła polityce zagranicznej jako główny cel zbliżenie się do Rossyi i przyszłe wyzyskanie wrzekomo wiszącej tlejącego zarzewia wojny niemiecko-rossyjskiej. Jeżeli w Niemczech, jak świadczy niedawna mowa Jörga, przypisywano tu i owdzie ks. Bism[illegible]kowi ukryte zamiary wojenne wobec R[illegible], [illegible]żeli w ogóle w Europie panowało m[illegible], że jak po wojnie austryacko-pruski[illegible] na[illegible]piła zapowiadana od p[illegible]wnej ch[illegible]ili [illegible]m, [illegible]nia francusko niemiecka, tak po tej [illegible]stat[illegible], nieuniknionem jest starcie między Nie[illegible]mi a Rossyą, to jakżeż przypuścić [illegible] by tak pochopni do złudzeń Francuzi m[illegible] bystrzej i rozważniej patrzeć w przyszłość Europy? Francuzi musieli liczyć na przyszły sojusz z Rossyą, bo w przeciwnym razie republikanie nie byliby wyrz[illegible]ali cesarstwu brak sprzymierzeńców, jak to zaw[illegible]ze czynili wobec bonapartystów. Dla czego w ostatnich czasach nie ponawiał się ten zarzut tak często jak dawniej? Zac[illegible]ęto zapewne trochę powątpiewać o bliskiem za[illegible]warciu przymierza z Rossyą, ale że myśli samej nie zaniechano, że jeszcze do końca łudzono się nadzieją, to wskazywały sensacyjne komentarze pisane w Paryżu o każdej audyencyi ambasadora Le Flo u cesarza rossyjskiego lub o konferencyi ks. Gorczakowa z Thiersem w czasie, gdy kanclerz rossyjski odpoczywał za urlopem w Szwajcaryi. Jak mowa księcia Bismarcka o przyjaźni niemiecko-rossyjskiej zdolną jest stłumić resztki żądzy odwetowej, tak znowu inny fakt podsycić ją może do najwyższego stopnia. Tym faktem jest odmowa Niemiec na zaproszenie do wzięcia udziału w paryskiej wysta[illegible] powszechnej. Krok ten był może wielu względami praktycznemi zupełnie uzasadniony ale co do politycznego znaczenia Niemcy uznają może kiedyś, że popełniły błąd. Wystawa paryska właśnie w Niemczech powinna była znaleść najżywsze poparcie, bo dla nich była to rękojmia kilkoletniego pokoju od strony zachodniej. Nawet *Nordd. Allg. Ztg.* tak pojmowała rzecz w pierwszej chwi-

---

PRZED WIEKIEM

III.

Wkrótce landgraf homburski operacyj zaprzestał, przekonawszy się, że nic nie wskóra. Pan pisarz polny Rzewuski trzymał się jeszcze parę miesięcy i dopiero po otrzymaniu listu od Leszczyńskiego, w którym go tenże zwalniał „od dalszej aplikacyi około konserwacyi Kamieńca“, usunął się na Wołoszczyznę.

Wit chciał podzielać z panem Rzewuskim dobrowolne wygnanie, ale ten nie zgodził się na to, ujęty jednak tak jawnemi przywiązania oznakami, przyrzekł, że o nim pamiętać będzie.

I snać owo przysłowie o łasce pańskiej na bystrym koniu jeżdżącej, nie miało tak obszernego w przeszłości zastosowania, bo Rzewuski na dobre pamiętał o swoim pupilu. Wiemy, że po powrocie do kraju Rzewuski otrzymał krzesło w senacie, że został wojewodą podolskim. Zaraz też dotrzymał słowa i stanął w przygodzie kapitanowi.

O trzy milki od twierdzy kresowej, mieszkał w Kuhajowcach pan Luboński, podczaszy latyczowski, gospodarując na niewielkim kawałku ziemi. Szlachcic to był zakuty, herbu Leszczyc, i tak mocno wierzył w krew uprzywilejowanego stanu, że żadna już inna w przekonaniu jego nie posiadała żadnej wartości, a co najmniej była „nie dobrą“.

Miał on młodą, ośmnastoletnią córkę, Maryannę, dziewczę powierzchowności wdzięcznej, ale na wskróś przesiąkłe przekonaniami rodzica. Choć uboga, trzymała się hardo... a jednak serduszko kłam zadawało teoryom, bo jakoś niepostrzeżenie rozmiłowało się w kapitanie, choć ten i nie był szlachcicem i nie zdobył dotąd indygenatu. Wit upodobał sobie podczaszankę, inklinacya była wzajemna, więc nastąpiły oświadczyny u ojca bogdanki... Naturalnie że odszedł z niczem.. Panna płakała, ale ojciec ostro jej przyganiał, młodzikowi zaś dał admonicyę, aby o herbownych nie myślał związkach..

Markotny wrócił do Kamjeńca kawaler. W miasteczku gruchnęło o „harbuzie“; dziewice mieszczańskie słodko spozierając na kapitana, rade w duszy były temu myśląc: nuż się zwróci ku nim?

W tym czasie Rzewuski odbywał wjazd uroczysty do stolicy województwa. Ktoś mu szepnął o przygodzie Wita, zawołał go więc do siebie, wybadał i poklepawszy po ramieniu, powiedział ze słodkim uśmiechem:

— Bądź waść spokojnej myśli, znajdzie się na to rada.

I znowu zdziwienie było nie małe, kiedy w kilka tygodni ksiądz odczytał zapowiedzie, w których była mowa, jako JMć pan Wit, kapitan artyleryi koronnej „zabiera się do stanu małżeńskiego“ z Maryanną Lubońską, podczaszanką latyczowską...

Ziemianie spotkawszy podczaszego pytali — czy to prawda? Ojciec kiwał głową potakująco.

— Ależ czy mogłeś pozwolić? Toż *calamitas*, mieszczański syn, indygenatu niema! — wołali.

— Sam senator w dziewosłęby przyjeżdżał — odpowiadał podnosząc brwi i ramiona ściskając Luboński — czyż mogłem odmówić?

— Jakto! sam senator? sam senator?

— A tak panowie bracia, pan wojewoda we własnej swojej osobie.

Tego było dość, aby zamknąć usta ziemianom. Rzewuski posiadał popularność niemałą — był opozycyonistą, a szlachta podolska także dworskiej partyi była przeciwną...

Skromny ślub odbył się w końcu lipca 1736 r. Małżonkowie zamieszkali w Kamieńcu. Kobieta wniosła szczęście pod strzechę ubogiego wdowca, przytuliła chłopię z pierwszego małżeństwa, jako własne dziecię, a spostrzegłszy w niem wokacyę do stanu duchownego, oddała do lwowskiego seminaryum, gdzie się też wykształcił na przykładnego kapłana.

Nasz kapitan za to szczęście odwzajemnił się rodzinie żony, i za jego staraniem brat jej w kilka lat potem został „forwachtów pogranicznych komendantem“, syn zaś tego brata pod dozorem wuja dosłużył się stopnia pułkownika.

Lubońscy dotąd w Kuhajowcach dotrwali, ale z dziedziców przeszli na szlachtę zagonową, a choć „niepiśmienni“, prawa szlachectwa posiadają do tej chwili. Dowiedziałem się o tem przypadkiem. Przed kilkunastą laty jechałem pocztą z Chocimia w głąb Bessarabii, woźnica zręcznie końmi kierował, bryczka leciała po równym stepie pędem szalonym. Dziwiła mnie wprawa pocztyliona w tych stronach niezwykła, zacząłem mu się przypatrywać. Młody chłopak, śniady, pięknie zbudowany, zrobił na mnie wrażenie cygana.

— Tutejszy jesteś? — spytałem.

— Nie panie, z tamtego brzegu, szlachcic Luboński, pradziadunio nasz był *komandirem* kamienieckim.

Buta więc pana podczaszego, jak widzimy, przechowała się w rodzie w całej pełni. Nie bacząc na zmiany losu tradycya domowa żyła z tą tylko różnicą, że praprawnuk jego szczycił się krewieństwem człowieka, którego prapradziadek wzdragał się przyjąć do grona rodzinnego...

Wróćmy do Wita. Kapitanem był lat 15, czas krótki pełnił obowiązki komendanta w Białocerkwi (1743—1746), ale przekonawszy się, że się tam awansu nie doczeka, wrócił znowu do kresowej warowni. Istotnie, wkrótce spadły nań nowe zaszczyty. W roku 1751 był majorem, w 1758 oberszteljtnantem, w 1763 pułkownikiem artyleryi. To już najwyższa godność, dalej awansować nie mógł. Mieliśmy wprawdzie dwóch generałów artyleryi — jednego koronnego a drugiego litewskiego, ale godności te piastowali wysoko położeni dygnitarze. Senator, niemający wyobrażenia o sztuce puszkarskiej, mógł zostać generałem, a pułkownik od armaty, nieznanego rodu, nigdy nim nie zostawał.. Ztąd gałęź ta wiedzy wojskowej, tak świetnie stojąca przy Marcinie Kątskim, zupełnie przy jego następcach upadła. Podniósł ją znowu Alojzy Bryl, sumiennie traktujący obowiązek, w spadku po ojcu odziedziczony...

Rzewuski, już jako hetman polny koronny, dotrzymał obietnicy danej kapitanowi. W liście wystosowanym do sejmików koronacyjnych, w październiku 1764 roku, w rzędzie „najniższych próśb do kochanych w półbraci i dobrodziejów“, znajdował się na końcu taki dodatek: „Do indygenatu suplikuję o zalecenie bardzo dobrych oficerów: pana de Witte pułkownika artyleryi koronnej, pana Corticelli, mego generał adjutanta“. Zaznaczamy tu zmianę w nazwisku Witte; nastąpiła ona daleko wcześniej, bo zaraz po ożenieniu, tylko bez przydatku *de*, który się teraz przybłąkał. Co ją spowodowało? Pozostanie to tajemnicą; ale w księgach chrztów kamienieckiego kościoła, w metryce pierworodnego syna, z drugiego małżeństwa, po raz pierwszy występuje ona w formie niejako urzędowej...

Wspomnieliśmy o pierworodnym synie. I pod względem potomstwa błogosławił Bóg pułkownikostwu, tylko że się nie wszystko chowało. Z sześciorga dzieci troje zostało przy życiu: Józef Zefiryn, późniejszy następca ojca na posadzie komendanta; Tekla; Konsolata.

Teraz lat kilkanaście zbędźmy milczeniem, i zacznijmy nasze opowiadanie od 1761 r. Witte był jeszcze wówczas podpułkownikiem. Syn 22-letni młodzieniec, oficer artyleryi miejscowej, zepsuty już do gruntu, z pretensyami panicza, a szpetnem wyuzdaniem satyra, wodził rej w domu, i wszystko — poczynając od starego ojca, było posłuszne na jego skinienie. Wycieczki do Warszawy podrujnowały jego kieszeń, odwie-

li i w całym szeregu artykułów zachęcała do udziału. Dziennik ten pewnie nie zachwycający się Francuzami, w tym właśnie wypadku pochlebiał im stanowczo, starał się formalnie podsycić ich ambicyę narodową, ażeby tylko utwierdzić się w mniemaniu, że najpewniejszym odwetem będzie dla nich niedościgniona wyższość na polu ekonomicznem i przemysłowem. Pochlebstwa te były nawet czasem połączone z poniżeniem niemieckiego przemysłu, tem więcej zadziwia obecna niechęć Niemiec dla wystawy powszechnej w Paryżu.

Samo długie trwanie przesilenia gabinetowego jest dla Francyi niebezpiecznem, bo gdzie stosunki konstytucyjne nie są ustalone, gdzie naczelna w państwie władza jest unikatem nigdzie dotąd nieznanym i gdzie wreszcie stronnictwa współzawodniczą ze sobą nie w pracy około dobra publicznego lecz w wyrządzaniu sobie różnych przykrości, tam zbyt łatwo wyradza się z ministeryalnego przesilenia parlamentarne a ztąd do przesilenia konstytucyjnego jest już tylko jeden krok. Kombinacya Dufaure Simon wydawała się najodpowiedniejszą, bo zaspokajała życzenia lewicy i zarazem nie wystawiała marszałka Mac Mahona na zbyt ciężką próbę. Co nastąpi po rozbiciu się tej kombinacyi, o tem wie chyba — przypadek, ów wszechwładny nad Sekwaną reżyser polityczny, obalający nietylko ministrów lecz nawet trony. Przypadek rozstrzygnął o składzie obecnych izb, więc na nim cięży obowiązek, ażeby rozstrzygał także o składzie gabinetu. Powtarzamy, że przedłużanie obecnego prowizoryum jest niebezpieczne, więc jakakolwiek kombinacya utrzyma się, każda będzie lepszą od gabinetu pozbawionego poparcia w izbie. Jeżeli prawda, że tylko ustąpienie Marcerea jest konieczne i niewątpliwe, to nie miałby czego żałować ani marszałek Mac Mahon ani parlament. Marcere był reprezentantem polityki destrukcyjnej, która jak w dawnem zgromadzeniu narodowem tak i teraz opiera swoją operacyę na wywoływaniu waśni między stronnictwami, na podniecaniu niechęci jednego stronnictwa przeciw drugiemu. Marcere zgrzeszył jeszcze tem, że z wielkiej uczynności dla republikanów pousuwał z administracyi urzędników najwytrawniejszych, jeżeli tylko padało na nich lekkie podejrzenie, że nie zachwycają się obecną republiką. Miejsca tych urzędników zajmowały często osobistości niedoświadczone w służbie administracyjnej, nawet dziennikarze, którzy przedtem szukali rozgłosu w nieustannem uderzaniu na osobę prezydenta republiki.

Rada państwa.

Jak wiadomo, uchwaliła komisya kolejowa Izby deputowanych na jednem z ostatnich posiedzeń, wezwać dep. dr. Rosera, do wniesienia projektu ustawy policyjnej dla dróg żelaznych. Dep. dr. Roser wystosował tedy pismo do komisyi, w którem wylicza długi szereg niedogodności panujących na drogach żelaznych, jak n. p. brak należytego oświetlenia na rampach kolejowych, brak należytej komunikacyi między konduktorem prowadzącym pociąg a innymi konduktorami, tudzież między konduktorami a publicznością i t. p. Niedostateczne są także postanowienia co do odszkodowania. Zdaniem wnioskodawcy, jest droga zwykłego procesu w sprawach o zwrot szkody za stratę lub uszkodzenie, zanadto rozwlekłą i kosztowną i dla tego mniema dr. Roser, że podobne sprawy powinne być traktowane w obec sędziów przysięgłych. W końcu przytacza dr. Roser, że w Anglii wypłacono w ciągu ostatnich 5 lat tytułem odszkodowania 11,231,640 złr.

Komisya polityczna Izby Panów zgadza się na przyjęcie ustawy rekrutacyjnej na r. 1877 w myśl wniosków Izby deputowanych, tudzież na przyjęcie projektu ustawy o zgartywaniu śniegu na drogach rządowych. Komisya skarbowa tej Izby przychyla się do wniosków Izby deputowanych w sprawie zwrotu pożyczki zaciągniętej przez miasto Joachimsthal tudzież w sprawie zmiany ustawy o należytościach z d. 13 grudnia 1862 r.

Komisya ekonomiczna Izby deputowanych omawiała d. 9 b. m. umowę zawartą między Austryo-Węgrami a Francyą o przedłużeniu w krótce kończącego się traktatu handlowego, aż do czerwca 1877 r. Dep. Fürth przemawiał za przyjęciem przedłużonej ugody. Dep. Neuwirth zgadzał się również na przyjęcie i przy tej sposobności zapytał p. ministra handlu, dla czego rząd stwarza prowizoryum przedewszystkiem z Francyą i kiedy zamierza uregulować handlowo polityczne stosunki z Anglią. Dr. Chlumecky odpowiedział, że do niedawna nie wiedział, czy Anglia zadowoli się traktatem ułożonym na zasadzie „państw najbardziej uwzględnionych". Z tego powodu uznał rząd za stosowne nie zwlekać z zawarciem ugody z Francyą, ażeby pokazać, że ewentualnie gotów wcale nie zawierać z Anglią ugody handlowo-politycznej, jeżeli Anglia nie zgodzi się na powyższe ograniczenie. Przed kilku dniami jednak zawarł rząd ugodę z Anglią na przytoczonej podstawie i wkrótce przedłoży ją parlamentowi. Br. Zschock zapytuje p. ministra, jak wyobraża sobie rząd zasadę „państw najbardziej uwzględnionych"? Dr. Chlumecky odpowiada, że pojmuje to tak, iż państwo najbardziej uwzględnione używać będzie nietylko tych korzyści, jakie w chwili zawierania ugody przysługują innym państwom, ale także i tych korzyści, jakie z czasem przyznane zostaną innym państwom. Co do przyszłych handlowo-politycznych stosunków z Anglią, to nadejdzie chwila stosowna do zawarcia trwałej ugody z tem państwem na podstawie „państw najbardziej uwzględnionych" dopiero wówczas, gdy wszystkie polityczne transakcye, a mianowicie traktat cłowy i handlowy z Niemcami zostanie zawarty.

Ugodę z Francyą przyjęła komisya bez zmiany; sprawozdawcą komisyi został wybrany p. Fürth. Referentem prowizorycznego traktatu zawartego z Anglią został wybrany p. Hallwich.

SPRAWY MONARCHII

Naplo pisze: W kołach mających styczność z rządem panuje przekonanie, że jedynym środkiem rozwiązania kwestyi bankowej jest odesłanie jej do komisyi regnikolarnej, wybranej przez oba parlamenta. Głoszą zarazem, że rząd uważa ten plan bardzo wygodny za swój pomysł. Czynność tej komisyi regnikolarnej przedstawiają sobie tutaj w ten sposób, że odbywać będzie ona posiedzenia, podczas gdy ciała ustawodawcze rozprawiać będą nad innemi ustawami ugodowemi. Przez to osiągnęłoby ten cel, iż ustawy o związku handlowym przyszłyby pod obrady po nowym roku a organizacya nowego banku weszłaby w życie z dniem 1 lipca. — Na to odpowiada *Pester Lloyd*: Powyższy plan omawiano wprawdzie w kołach deputowanych, jak w ogóle w czasach podobnych omawia się zwykle kilka tuzinów rozmaitych możliwych i niemożliwych planów, ale należy nadmienić, że rząd węgierski nie sympatyzuje z tym planem i dla tego wątpić należy o jego przyjęciu. W tym samym duchu przemawia także *Hon*.

— Po załatwieniu budżetu ministerstwa wyznań przystąpiła Izba niższa sejmu węgierskiego w dniu 9 b. m. do obrad nad budżetem ministerstwa honwedów. Maks. Uermenyi przemawiał w swojem i towarzyszy swoich imieniu za zmniejszeniem wydatków na honwedów, ale z uwagi na groźne zewnętrzne stosunki zgodził się na zatrzymanie wszystkich preliminowanych pozycyj. Bez dalszych rozpraw przyjęto cały preliminarz. Następnie obradowała Izba nad budżetem ministerstwa skarbu i załatwiła go aż do pozycyi „Sól" W ciągu rozprawy nad petycyą młodzieży akademickiej co do zakazanego pochodu z pochodniami, wystąpiło kilku mowców z skrajnej lewicy bardzo szorstko przeciw rządowi, i zgodnie z wnioskiem Moczary'ego wyrazili nieufność do rządu. Wniosek ich nie utrzymał się.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Bluntschli o interwencyi mocarstw w Turcyi.)

Znany profesor heidelbergski Bluntschli ogłosił pismo „o uprawnieniu Europy do interwencyi w Turcyi", z którego wyjmujemy następujące ustępy: „Sześć mocarstw europejskich, które z braku organizacyi europejskiego związku państwowego przemawiają w imieniu Europy, mimo wszelkich politycznych przeciwieństw zgadzają się w tem, że stawiają Turcyi żądania odnoszące się do wewnętrznego zarządu państwa. Ich posłowie zachowują się w Konstantynopolu zupełnie inaczej, jak w Wiedniu, Londynie lub którejkolwiek innej stolicy. Potrzeba tylko wskazać na notę hr. Andrassego z 30 grudnia 875, na notę lorda Derby'ego z 21 września 1876 i na obecne propozycye konferencyjne, aby skonstatować ten ważny fakt że cała Europa uważa się wśród pewnych okoliczności wyjątkowym sposobem za uprawnioną do interwencyi w Turcyi. Rossya i Anglia wiodą jeszcze tylko spór co do przyciążłości, rodzaju i zrealizowania żądań, które mają być postawione Turcyi. Ale, że Europa ma prawo stawiać żądania, na to zgadzają się wszystkie mocarstwa. Na czem opiera się ten wyjątek z przestrzeganej zawsze reguły nieinterwencyi? Przyczyn tego należy szukać w właściwościach państwa ottomańskiego i w historycznym rozwoju państw europejskich. Rolin-Jacquemyns bardzo zasłużony wydawca *Revue du Droit International*, wyjaśnił tę kwestyę w osobnem piśmie: *Le Droit International et la Question Orientale, Gand 1876.* Korzystając z jego badań, przytoczę po krótce najistotniejsze przyczyny, które uzasadniają i wyjaśniają ten wyjątek

Porównując Turcyę z innemi państwami europejskiemi musimy przyznać, że państwo tureckie stanowi rzeczywiście wyjątek w Europie. Nazywamy je zwykle państwem europejskiem, ale w istocie nie jest ono państwem europejskiem. Istnieje wiele państw europejskich, które pierwotnie przez zabory i przemoc powstały, ale w wszystkich prawdziwie europejskich państwach wytworzyła się z czasem przez prawo i świadomość wspólność narodowego żywota całej ludności. Należność do jednego państwa łączy wszystkich poddanych w jedną społeczność państwową. Rządy europejskie są przeświadczone o swym obowiązku, że powinny się starać o wymierzenie sprawiedliwości i o dobrobyt dla całej ludności. W Turcyi atoli ten rozwój prawa publicznego i państwowej społeczności bynajmniej się nie spełnił Dziś jeszcze, jak za czasów zaborów stoją zwycięzcy i zwyciężeni jak dwa nieprzyjacielskie narody naprzeciw sobie: zwycięzcy jako prawowici panowie, zwyciężeni jako podbici poddani; tamci wyposażeni przywilejami panującej rasy, w posiadaniu broni i siły, ci bezbronni nie posiadają politycznych praw, wzgardzeni rajasy. Turcy umieją raczej panować niż rządzić i wcale nie znają się na administracyi. Pod ich panowaniem nie można myśleć o podniesieniu oświaty, przeprowadzeniu reform i ugruntowaniu bezpieczeństwa. Panowanie tureckie jest niekiedy łagodnem a w spokojnych czasach pod niejednym względem używa wolności i nie smaga ludności biurokratycznemi uroszczeniami. Ale mimo to jest chimeryczną tyranią. Poniża, bezcześci i łupi często swych poddanych Skoro zaś ostatni nie mogą znieść ucisku i ośmielą się podnieść czoło, wtenczas rządy tureckie stają się okrutnemi, dzikiemi i nie wzdrygają się przed żadnem krwawem okrucieństwem. Takiego stanu rzeczy nie może znieść dzisiejsza Europa. Stan ten jest niegodnym naszej cywilizacyi i jest hańbą dla Europy." Autor dowodzi dalej, że europejskie prawo państwowe i narodowe jest płodem europejskich ludów, które wszystkie należą do aryjskiej familii ludów i wspólne mają zasadnicze pojęcia prawa. Dopiero w ostatnim czasie usiłowano to prawo narodów rozciągnąć i na niechrześcijańskie i niearyjskie ludy. Zrywano, że zasadnicze myśli prawa narodów wypływają z natury ludzkiej i dla tego całej ludzkości przysługują a nie pewnej tylko religii lub rasie. Twierdzono przeto, że prawo narodów jako prawo ludzkości powinno łączyć wszystkie ludy świata i wszystkie państwa Spotężniały ruch światowy nowszych czasów domagał się takiego rozszerzenia prawa narodów. I tak w roku 1856 została Turcya przyjęta do związku państw europejskich, do tak zwanego „koncertu europejskiego " Stało się to naturalnie w przypuszczeniu i zaufaniu, że Turcya zapewni swym poddanym na przyszłość opiekę prawa i że będzie rządziła państwem podług europejskich zasad prawnych.

Ilekroć W. Porta potrzebowała pomocy mocarstw europejskich, zawsze ogłaszał sułtan ustawę zmierzającą na pozór do urządzenia państwa podług norm europejskich. I tak ogłosił sułtan Abdul Medżid w r 1839 podczas wojny egipsko tureckiej *hatti-szerif*, którym uznawał równouprawnienie Chrześcijan z Mahometanami. Ten sam sułtan ogłosił podczas wojny krymskiej *hatti-humajum* z 18 lutego 1856, w którym potwierdził powyższą zasadę i dalsze z niej wyciągnął konsekwencye. W podobny sposób pracuje obecnie W. Porta nad nową konstytucyą. Smutne jednak doświadczenie pozbawiło ludność chrześcijańską w Turcyi wszelkiego zaufania i wiary w takie obietnice i ustawy. Nawet wykształceni Turcy nie mogą zrozumieć naszego europejskiego pojęcia prawa, niezależnego od wszelkiej wiary religijnej a nawet od nauki moralności dość wyraźnie odbijającego W ich nauce i obyczajach, religa, moralność, prawo zupełnie są z sobą złączone. Ich prawnicy, ulemowie, są zarazem teologami. Koran jest zarazem książką religijną i prawniczą. Do szeri, prawa państwowego ogłoszonego przez proroka a przez tradycyą utwierdzonego i rozszerzonego musi się stosować *padyszach* jak każdy inny wyznawca. Sułtan nie może zmieniać ani poprawiać tego świętego prawa. Może on wprawdzie ustanawiać nowe ustawy, ale tylko w granicach nieodmiennego i nienaruszalnego porządku ustanowionego w *szeri*. W sułtanie jest połączona świecka i duchowna władza. Jest on „cieniem Boga" następcą proroka, religijną głową wiernych, „kalifem" i władcą państwa. Podług wyobrażenia Muzułmanów dał mu Bóg razem z mieczem proroka, który przypadnie przy wstąpieniu na tron, panowanie nad ziemią. Książęta i ludy powinni zginać przed nim kolana. Pogan powinien

---

dziny baszy chocimskiego odbiły się na zdrowiu... Na obudwóch najwięcej moralna szwankowała strona. Konsolata z romansowem imieniem, przyniosła na świat wdzięczną ale chorobliwą powierzchowność; powiewna jak listek klonu, miała jeszcze idealniejsze o swej powiewności wyobrażenie. Przedsmak sielankowych usposobień i tkliwego nastroju, już w piętnastoletniem uwydatniał się dziewczęciu. Za mało było dla niej słońca, ciepła, ciszy w naturze; tęskniła do ustronia, rzewliwie rozpłakiwała się nad każdą błahostką, lubiła śpiew melodyjny, grała wdzięcznie na arfie, potem gitary hiszpańskiej próbowała... Jak ojciec syna, tak matka młodszą córkę otaczała pieszczotami, marząc o świetnej doli dla swej ulubienicy...

Średnia siostra, Tekla, zupełnie się pod innemi rozwijała wpływami. Typ to dziewicy, bardzo wówczas powszedni a piękny. Obraz zdrowia i krasy, niesztucznej, ale prawdziwej; rysy słowiańskie, ani śladu ormiańskich dodatków, które w innem górowały rodzeństwie. Biała, rumiana, blondynka, z okiem błękitnem, wesoło śmiejącem się do świata, a przy tem żywa, zwinna, niezmordowana. W domu wszędzie jej pełno, matkę wyręczała w gospodarstwie, siostry doglądała, kiedy się tej podobało chorować, a doglądała bez szemrania, mając dla biednej marzycielki słówko pociechy i uspokojenia, dla brata pobłażliwości pełne serce, dla biednych gotowość usługi... Coś w niej z Chrzanowskiej było zapożyczonego. Miękka i słodka, ale w razie niebezpieczeństwa, nie ulękła by się, jak — tamta na zagrożonych wałach — zagrzewałaby do obrony!... W kościele uosobienie pobożności, w domu uosobienie ciągłej pracy, w towarzystwie uosobienie wesołości nie dzisiejszej, która jeżli na ustach siędzie — to ją śmiechem ironicznym wykrzywia...

Zadługo opisuję przymioty panienki, trochę nawet archeologicznie wygląda ona z tych kartek... przepraszam — czerpię wzory z przeszłości, w starych papierach zbieram rysy, a że zbywa im na harmonii — to już wina mojej nieudolności, stać mnie tylko na sumaryczne spisanie wad albo przymiotów...

Młodzież garnizonowa szalała za panną Teklą. Można z nią było i poswawolić niewinnie i wyśmiać się głośno a szczerze i wytańczyć aż do upadłego, kiedy obok konsolki na palcach przesuwać się musieli panicze podkomendni pułkownika... To też owej „złotej Tekluni" składali jawne hołdy uwielbienia, a jej rozstkliwionej siostrzycze z milczącą czcią zwykle ofiarowali... struny do gitary, sprowadzane aż z Wiednia...

Najcięższą też była dla wesołej młodzi chwila, kiedy „młodsza pułkownikówna" zabierała się do gry na ulubionym instrumencie. Najmniejszym ruchem, szeptem, można się było na całe życie narazić ojcu panienki, stracić względy jej matki.

— Wieczór św. Jana — pisał młody kapitan Rożniecki, wielki trzpiot i bałamut — pod smutnemi poczęty auspicyami; panna Konsolata bowiem miała wielkie do grania usposobienie, słuchać musieliśmy tkliwych tonów, aliści niewczesny śpiew pijanego mieszczanina, dolatujący z ulicy przez otwarte okno, przerwał te zapały muzyczne... Śmiałka ukarano, ale humor niewrócił dobry, pa nienka posmutniała, a tak wszyscy zwarzeni rozeszli się wcześnie... Niezałuj przeto, że dla pilnowania forwachtów Żwanieckich nie mogłeś być obecnym na imieninach pułkownika.

Przytoczyliśmy ten ustęp, lepiej on maluje różnicę między siostrami, niżli przydługie wywody. A jednak niepomału zdziwicie się, kiedy wam powiem, że rodzice najmniej Teklę kochali! Zanadto była naturalną! W parweniuszowskiej dumie pragnęli w dzieciach niezwyczajności, a dziewczyna nie dawała się do niej nałamać... Z tąd pewna obojętność dla córki, która się w późniejszych rodzinnych uwydatniła stosunkach..

wytępić, półwiernym (Chrześcijanom) haracz nałożyć a Muzułmanów prowadzić na świętą wojnę. Razem z potęgą Turków osłabło naturalne i to ich przekonanie. Tyle jednak pozostało z dawnej fanatycznej zuchwałości, że panująca klasa mahometańskich Turków nie pozwoli dobrowolnie na równouprawnienie wzgardzonych rajasów chrześcijańskich i wszelkim reformom silnie się będzie opierała. Turcya może dlatego tylko wtenczas zostać państwem europejskiem, jeżeli Europa ją zmusi do tego, że swych chrześciańsko europejskich poddanych będzie traktowała w duchu europejskich pojęć prawnych jako prawdziwych członków państwa. Że nie jest niepodobieństwem zaprowadzić pomiędzy mahometańskiemi szczepami europejski porządek państwowy i prawny, i że przeszkody, jakie stawia Islam, nie są niepokonalnemi, o tem przekonała się Anglia w południowej a Rossya w północnej Azyi. Ale samemi przyjacielskiemi radami i dobremi słówkami nie złamie się owego zuchwalstwa. Do tego potrzeba rozwinąć siły jedynie zrozumiałe dla hord azyatyckich. W końcu mówi Bluntschli: Panowanie Islamu i azyatyckich zaborców chyli się widocznie w Europie ku upadkowi. Turcy coraz bardziej upadają na siłach. Chrześcijańskie ludy coraz bardziej potężnieją. Jeśli nie napotkają przeszkód, to owe piękne i urodzajne kraje, które zamieszkują, przyprowadzą wkrótce do świetnego stanu. Postęp świata wymaga tego, aby owe kraje znów się otwarły dla cywilizacyi europejskiej i mogły uczestniczyć w postępie ludzkości. O ile potrzebnem jest usunąć te gwałtowne przeszkody barbarzyńskiego panowania i umożliwić ten rozwój, o tyle też ma Europa obowiązek a zatem i prawo o to się postarać i w tym duchu działać. To jest najistotniejszy motyw prawny interwencyi europejskiej i owego wyjątku z reguły międzynarodowej reguły nieinterwencyi".

(Wojny rossyjsko-tureckie).

Wojna między Rossyą a Turcyą zdaje się być nieuniknioną. Widoki pokojowe są nader małe. Gdyby istotnie przyszło do wojny, byłaby to od r. 1672, w którym ówczesne carstwo moskiewskie po raz pierwszy weszło w zatarg z państwem Osmanów, dziewiąta z kolei wojna rossyjsko-turecka.

Pomijając wojny toczone w ubiegłych stuleciach, powiemy słów kilka o wojnach między Rossyą a Turcyą w wieku bieżącym. Gdy w r. 1806 przyszło do wojny między Rossyą a Francyą, użył Napoleon I. całego swego wpływu w Konstantynopolu, aby nakłonić Turcyę do wypowiedzenia wojny Rossyi. Rossyanie jednak dowiedziawszy się o tem, nie czekali na wypowiedzenie wojny, lecz przekroczyli przy końcu listopada 1806 Dniestr i zajęli Bender, Jassy i Bukareszt. W następnym roku odnieśli Rossyanie kilka jeszcze korzyści na lądzie i morzu. Dnia 24 sierpnia tegoż roku zawarte zostało zawieszenie broni na dwa lata, po którego upływie wojna zawrzała na nowo. Rossyanie zajęli 26 września 1809 Ismailę, w następnym roku zdobyli Silistryę i odnieśli zwycięztwo pod Szumlą, natomiast pod Karkale zostali pobici. Turcy nabrawszy otuchy, zebrali wielkie siły i zmusili Rossyan pod Kutuzowem do ustąpienia z prawego brzegu Dunaju. Turcy postępowali za ustępującymi i zajęli Slobozyę i Giurgewo. Nagle jednak zmieniło się szczęście, połowa armii tureckiej została pod Ruszczukiem otoczoną i musiała 14 października 1811 kapitulować. Przyszło do skutku zawieszenie broni i zaczęły się rokowania pokojowe, które jednak nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Rossyanie przeprawili się w styczniu 1812 ponownie przez Dunaj, ale za wdaniem się Anglii zawarty został 28 maja pokój w Bukareszcie, którym postanowiono, że części Mołdawii i Wołoszczyzny położone po tamtej stronie Prutu mają należeć do Rossyi. Nadto przyznano Rossyi protektorat nad pozostałą pod panowaniem Turcyi częścią Mołdo-Wołoszczyzny.

Przyznany Rossyi protektorat nad częściami Mołdo-Wołoszczyzny dał jej niebawem powód do zażaleń przeciw Turcyi. Ale cesarz Alexander I. tak był znużony wojną francuską, że nie skorzystał z tej sposobności, aby Turcyi wypowiedzieć wojnę. Po śmierci cesarza Alexandra I (1 grudnia 1825), zmienił się stan rzeczy. Następca jego, Mikołaj zaraz po objęciu rządów zażądał od Turcyi zaradzenia wszystkim od roku 1820 przeciw niej nagromadzonym zażaleniom i ujął to żądanie w formę *ultimatum*. Także w kwestyi greckiej wystąpiła Rossya przeciw Turcyi i przyłączyła się do mocarstw, które działały na rzecz oswobodzenia Grecyi. Porta przyrzekła spełnić żądania *ultimatum*, ale nie dotrzymała słowa. Statki rossyjskie wspólnie z francuskiemi i angielskiemi zniszczyły flotę turecką 20 października 1827 w porcie Navarin. Dnia 14 kwietnia 1828 wypowiedziała Rossya wojnę Porcie z powodu, że ta nie dotrzymała warunków *ultimatum* akiermańskiego. Była to chwila bardzo krytyczna dla Turcyi, gdyż właśnie na 11 miesięcy przed wypowiedzeniem tej wojny, sułtan Mahmud II zniósł był janczarów, jądro armii tureckiej, a nowy organizm armii, który wszedł na miejsce tamtych nie był jeszcze dostatecznie wyrobiony. Mimo to jednak okazali Turcy nawet w tej krytycznej chwili bardzo wielką siłę oporu. Jakkolwiek w kilku bitwach ponieśli klęskę, to jednak kampania roku 1828 była dla Rossyan prawie bez rezultatu, a za zbliżeniem się zimy ustąpiły wojska rossyjskie z wielką stratą materyału wojennego za Dunaj. Wzmocniwszy w ciągu zimy flotę i armię, poruczył cesarz Mikołaj naczelne dowództwo generałowi Dybiczowi; na terytoryum azyatyckiem kierował operacyami generał Paszkiewicz. Po kilku mniejszych potyczkach wyruszył Dybicz 4 czerwca 1829 z Sylistryi, a 11 czerwca pobił na głowę W. Wezyra. W dniach 21—23 lipca przekroczył Dybicz ze swoją armią Bałkan i po kilku szczęśliwych potyczkach dotarł 20 sierpnia aż do Adryanopola. Droga do Konstantynopola stała odtąd otworem dla Rossyan i w obec tego zdecydował się sułtan na pokój, który 14 września zawarty został w Adryanopolu. Rossya zobowiązawszy się przedtem w obec mocarstw nie czynić żadnych zaborów, ustąpiła ze zdobytego terrytoryum, Turcy jednak musieli ustąpić zupełnie z Mołdo Wołoszczyzny, która otrzymała dożywotnich hospodarów zostających pod zwierzchnictwem Turcyi a protektoratem Rossyi. Niepodległość Grecyi została uznaną, Rossya otrzymała wynagrodzenie kosztów wojennych i wolność żeglugi z Czarnego morza na morze Śródziemne.

Ostatnia wojna rossyjsko-turecka jest jeszcze w żywej pamięci dzisiejszej generacyi. Cesarz Napoleon III wniósł na porządek dzienny sprawę opieki nad miejscowościami w Ziemi Świętej. Cesarz Mikołaj, jako patron kościoła wschodniego pochwycił tę sprawę w swoje ręce i chciał skorzystać z tej sposobności, aby wykonać niektóre oddawna już żywione plany przeciw Turcyi, którą nazwał „chorym człowiekiem." Dnia 19 kwietnia 1853 postawił książę Menżyków w znany szorstki sposób żądania Rossyi sułtanowi Abdul Medżidowi. Rozpoczęły się rokowania dyplomatyczne, którym cesarz Mikołaj położył kres, rozkazawszy armii swej wkroczyć do księstw naddunajskich. Dnia 26 września wypowiedziała Porta wojnę Rossyi. Przez całą zimę walczyli Rossyanie z Turkami nad Dunajem. Dnia 28 marca 1854 Anglia i Francya wypowiedziały Rossyi wojnę, która znaną jest w dziejach pod nazwą „wojny krymskiej." Turcy odgrywali w niej odtąd tylko drugorzędną rolę i operowali prawie wyłącznie na terytoryum azyatyckiem. Z upadkiem Sebastopola (8 września 1855) zakończyła się wojna, a 30 marca 1856 podpisany został traktat paryski.

(Z Rumunii).

Do *Pol. Cor.* piszą pod dniem 6 grudnia z Bukaresztu: Przesilenie ministeryalne zakończyło się szczęśliwie dla gabinetu Bratiana, gdyż senat na prośbę komitetu Izby deputowanych zezwolił 47 głosami przeciw 10 na wytoczenie śledztwa przeciw byłym ministrom i senatorom Catargi, Cantacuzeno i Florescu. Uchwałę tę poprzedziła trzydniowa bardzo ożywiona debata, w której wzięło udział 6 senatorów i 5 ministrów, ostatni oświadczyli, że odrzucenie wniosku uważaliby za kwestyą gabinetową. Pytanie jednak czy mimo tego pozornego zwycięstwa utrzyma się jeszcze długo obecny gabinet. Wielkie kwestye finansowe, nad któremi rozpoczną się wkrótce debaty w Izbie deputowanych, wywołają według wszelkiego prawdopodobieństwa gwałtowną opozycyą w tej zresztą bardzo uległej dla gabinetu Izbie. Minister finansów Bratiano przedłoży Izbie reformy podatkowe, które pod skromną nazwą „reform" mają na celu znaczne podwyższenie podatków i opierają się na zasadach potępionych przez nowoczesny świat finansowy. Reformy te sprowadziłyby zarazem zupełne przeobrażenie w obecnym systemie administracyjnym, gdyż zmierzają do całkowitej decentralizacyi, cały zarząd bowiem zostawiłyby gminom, co w obec faktu, że ludność rumuńska jeszcze na bardzo niskim znajduje się stopniu, stałoby się źródłem największej anarchii. Rząd i kraj zanadto są zajęte zewnętrznemi wypadkami, aby z należytym spokojem i zastanowieniem mógł przeprowadzić tak wielkie dzieło ekonomicznego i socyalnego przekształcenia kraju. Deputowany Blaremberg zapowiedział w Izbie interpelacye co do postawy Rumunii w obec zbierającej się Konstantynopolu konferencyi. Tę samą kwestyą rozbiera gruntownie ogłoszona co dopiero broszura „*La Roumanie devant la Conférence de 1876, par un ancien Diplomate.*" Dziełko to wypowiada tę myśl zasadniczą, że Rumunia określenie swych praw i swego neutralnego stanowiska musi pozostawić konferencyi konstantynopolitańskiej i konkluduje, że mocarstwa powinny ze względu na uznane już od dawna prawa Rumunów i ze względu na lojalne zachowanie się Rumunii w obec ostatnich wypadków na Wschodzie zrobić dla niej to samo, co zrobiła Europa w r. 1815 dla Szwajcaryi a w roku 1870 dla Belgii, to jest osobnym aktem wypowiedzieć otwarcie i należycie określoną neutralność państwa rumuńskiego. – Uchwalony już w Izbie projekt ustawy o nadzwyczajnej pożyczce w sumie 4 milionów franków celem uzupełnienia uzbrojenia wojska, został także w senacie przyjęty 50 głosami przeciw 10. Dzień 4 grudnia był dla Bukaresztu dniem wielkiego przestrachu: Rozeszła się po mieście pogłoska, że z miast portowych Dunaju nadeszły telegramy o wtargnięciu Turków w granice Rumunii. Pogłoska ta znalazła wprawdzie wiarę, ale, jak można było przewidzieć, wcale się nie potwierdziła. Powód do tej pogłoski dało ukazanie się na prawym brzegu Dunaju oddziału baszybożuków, których widok przeraził mieszkańców z tej strony Dunaju, obawiających się każdej chwili napadu ze strony Turków. Minister spraw zewnętrznych udał się natychmiast do W. Porty z prośbą o ścisłe strzeżenie granic a zarazem zarządzono kroki, aby uchronić granice Rumunii od możliwego napadu wałęsających się po tamtej stronie Dunaju baszybożuków.

KRONIKA

— **Teatr amatorski.** Na dochód „Biblioteki słuchaczów prawa we Lwowie" odbędzie się na dniu 17 grudnia b. r. w sali hotelu George'a przedstawienie amatorskie połączone z koncertem. Przedstawienie rozpocznie uwertura Volkmanna, odegrana przez kwartet smyczkowy, poczem celniejsi amatorowie i amatorki naszego miasta odegrają dwie jednoaktowe komedyjki *Gapiątko z St. Flours* i *Przysługa*. Koroną niejako wieczorku będzie *solo* na fortepian, które odegra pan Karol Mikuli, artystyczny dyrektor Towarzystwa muzycznego. Nie wątpimy, że zarówno cel przedstawienia jak i program ściągną nader liczną publiczność. Biletów dostać można w lokalu Czytelni akademickiej (ulica Hetmańska l. 8) od godziny 12 do 1 rano, zaś w dzień przedstawienia przy kasie.

– **Odczyt naukowy.** Jutro, w środę, po południu odczyt dra Barzyńskiego „O cywilizacyi" (ciąg dalszy).

* **Okradzenie szynku.** Pozawczoraj w nocy wyłamali złodzieje drzwi do szynku A. Lipselmütza przy ulicy Snopkowskiej i zabrali surdut zimowy brunatny, a z lady zamkniętej, którą rozbili, koszyczek z drobnemi pieniądzmi w kwocie około 2 złr., dwa pugilaresy z notatkami i kartkami zastawniczemi, i kilka flaszek wódki.

* **Kradzież zegarka.** Wolfowi Birnsteinowi, nauczycielowi, skradł ktoś pozawczoraj w łaźni parowej pana Duchińskiego za szafki niezamkniętej kryty zegarek srebrny i banknot na 1 zlr.

* **Podejrzana własność.** Bombach, szynkarz pod l. 29 przy ulicy Blacharskiej złożył wczoraj w policyi wielki blaszany baniak, który do niego na sprzedaż przynieśli dwaj złodzieje. Złodzieje uciekli.

* **Statystyka meldunkowa.** W miesiącu listopadzie b. r. meldowano w c. k. Dyrekcyi policyi lwowskiej 1 869 stałych mieszkańców miasta i 1602 obcych osób. Wymeldowano zaś z hotelów w ciągu miesiąca 1671 obcych. Władzom udzielono informacyj pisemnych co do pomieszkania 151 osób, prywatnym osobom, woźnym, listonoszom i t. p. udzielono informacyj ustnych co do pomieszkania 6891 osób.

— **Koncert niedzielny** Towarzystwa muzycznego, złożony z samych utworów S. Bacha, zgromadził w sali ratuszowej bardzo liczną publiczność. Koroną koncertu była wspaniała kantata *Dominica Jubilate*, w której tym razem nawet chóry utrzymały się na wysokości swego zadania. Świetnie odegrany był przez panów Szub. i Szw. koncert skrzypcowy, zwłaszcza druga część jego.

— **Konkurs dramatyczny.** Z powodu zbliżającego się terminu nadsyłania utworów na konkurs dramatyczny krakowski w roku 1877, przypominamy warunki tego konkursu: 1) Nagrodę 600 złr. otrzyma najlepsza zdaniem komisyi komedya, osnuta na tle współczesnem lub historycznem, zapełniająca cały wieczór w trzech aktach. 2) Nagrodę 300 złr otrzyma najlepsza zdaniem komisyi sztuka ludowa ze spiewami lub bez spiewów. Gdyby nagroda 600 złr. nie została przyznaną, a komisya uznała za potrzebne, podwyższy nagrodę o sto reńskich z pozostałego funduszu. 3) Komedye oraz sztuki ludowe zalecone przez komisyę do grania, otrzymają 10% tantiemy od czystego dochodu za każde przedstawienie, lecz mogą być grane tylko za zezwoleniem autora. Utwory winny być nadsyłane pod adresem «Dyrektora teatru p. Koźmiana w teatrze», przed 1 stycznia 1877 r. Jednak do 15 stycznia 1877 r. komisya przyjmować będzie nadsyłane utwory, lecz po tym ostatecznym terminie przyjmować ich nie będzie. Imię i nazwisko autora winny być dołączone w zapieczętowanej kopercie. Komisya rozpocznie swoje prace 1 stycznia 1877 roku a wyrok wydanym zostanie najpóźniej z końcem lutego 1877 r. Skład komisyi jest następujący: przewodniczący dyrektor Koźmian, pp. Estreicher, Kłobukowski, Podwyszyński (reżyser), Edward hr. Raczyński, Lucyan Siemieński, Maryan Sokołowski, Ignacy Skrochowski, Szukiewicz, Stanisław Tomkowicz. Do komisyi należą także ofiarodawcy: hr. Franciszek Łubiński, hr. Artur Potocki, hr. Jan Zamoyski, ks. Marceli Czartoryski. Zastrzeżenia poczynione na poprzednich konkursach krakowskich co do sztuk drukowanych, granych lub odrzuconych przez komisyę, obowiązują nadal. Komisya uprasza o nadsyłanie czytelnych rękopisów.

† **Amalia z Skrzyńskich Skrzynecka**, wdowa po naczelnym wodzu wojsk polskich z roku 1831, jak się dowiaduje *Czas* umarła dnia 10 b. m. w majątku swoim Krasne pod Rzeszowem.

— **Kronika podróży i odkryć** wzbogaconą została szeregiem faktów, dokonanych przez wyprawę kapitana Wigginsa dla zbadania ujść rzeki Obu. Według depeszy przesłanej przez tegoż kapitana bremeńskiemu Towarzystwu żeglugi arktycznej z Jenisejsku dnia 5 b. m. odkryła wyprawa w zatoce Podaraty wygodną przystań, w której przepędziła kilka tygodni; dalej odkryła wielką wyspę na północ od ujścia Obu i nowy ląd na drodze do Jeniseju, a wreszcie znalazła drogę wodną z Jeniseju do Kurjaki.

— **Pożar.** Wielka przędzalnia lnu firmy Rudel & Glass w Jablónce na Szląsku w nocy na 6 b. m. zgorzała do szczętu z wszelkiemi zapasami i machinami. Szkoda wynosi 70.000 złr.

– **Pożar teatru w Brocklyn.** O przerażającym tym wypadku, którego ofiarą padło 245 ludzi, podają dzienniki angielskie następujące szczegóły: „Śledztwo przeprowadzone już co do przyczyny nieszczęścia wykazało, że ogień powstał w czasie ostatniego aktu za kulisami. Trupów wydobyto dotąd 245, zdaje się jednak, że więcej jeszcze znajdzie się ich pod gruzami. Dwaj aktorowie zginęli także w płomieniach.» *Times* podaje następujące depesze z Brocklyn: «Ogień wybuchł podczas przestawienia „Dwóch sierót" na scenie. Widzów było około 800, przeważnie na galeryach. Paniczny przestrach ogarnął wszystkich na widok pożaru. Publiczność znajdująca się na parterze, oraz osoby na scenie szczęśliwie uszli z życiem; mniej szczęśliwymi byli jednak widzowie na galeryach. Płomienie w jednej chwili prawie ogarnęły gmach cały, przyczem galerye runęły na dół. Teatr zupełnie został zniszczony, a ile osób straciło życie, pokaże się dopiero po uprzątnieniu gruzów. Katastrofa ta żałobą okryła całe miasto. Ruch handlowy i rzemieślniczy ustał zupełnie, sądy zamknięte, a tłumy mieszkańców otaczają pogorzelisko.« Podług depeszy *Daily News* 300 osób utraciło w pożarze życie. Na galeryach znajdowało się 425 osób, które w natłoku przełamały baryerę schodową i spadły do piwnic gmachu, gdzie większa część zginęła od dymu i płomieni. Przeszło dwieście zwęglonych do niepoznania zwłok ludzkich leżało w piwnicy na kupie.«

– **Trzech prezydentów w jednej republice.** Donosiliśmy niedawno, że w republice Meksykańskiej nieustanny przewrót polityczny wzmógł się do najwyższego stopnia z powodu wystąpienia nowego pretendenta do prezydentury w osobie byłego naczelnika najwyższego trybunału Józé Maria Iglesias, który podniósłszy rokosz utworzył nowy rząd w Genajuate. Teraz zaś donosi depesza biura Reutera z Meksyku, że inny pretendent, generał Porfirio Diaz, pobiwszy dnia 16 listopada wojska rządowe, dnia 30 listopada zajął stolicę republiki i ogłosił się prowizorycznym prezydentem. Dotychczasowy, względnie prawowity prezydent, Lerdo de Tejada, z członkami rządu swego schronił się do Morelii. Diaz wysłał teraz wojsko przeciw Iglesiasowi, a jak wczorajszy telegram nasz z Nowego Jorku doniósł, wziął Lerda z jego ministrami do niewoli.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, były admirał król. neapolitański Józef Marselli, przeżywszy lat 76; w Salcburgu pejsażysta niemiecki Antoni Hansch, przeżywszy lat 61; w Monachium uczony filolog, od wielu lat ociemniały dr. A. J. Vollmer, przeżywszy lat 73; w Paryżu właściciel znanego zakładu Tortoni, ostatni z rodziny tego nazwiska.

– **Pojedynek.** Jeden z dzienników węgierskich dowiaduje się, że dnia 7 b. m. odbył się w Wiedniu pojedynek na szable pomiędzy porucznikiem z Pressburga hr. Turry-Palffy a jednym z synów hrabiego Melchiora Lonyaya, przyczem pierwszy otrzymał dość niebezpieczne cięcie.

— **Wiosna w grudniu.** Donosiliśmy przed kilkoma dniami o dojawieniu się w Czechach pierwiosnków. Z południowego Tyrolu jednak donoszą, że skutkiem łagodnego powie-

trza od trzech tygodni przeplatanego ciepłym deszczem, zakwitły bratki, stokrótki a nawet anemony. W Meranie zbierano nawet w tych dniach na tak zwanym Küchelberg dojrzałe poziomki. U nas jeszcze liście nie opadły z wielu drzew, a drzewa z gatunku wierzb okryły się pączkami.

Notatki literacko-artystyczne.

(M) **O wieczorku Mickiewiczowskim** piszą nam z Wiednia. Stowarzyszenie akademickie *Ognisko*, urządziło a dnia 2 b. m. wieczorek muzykalno-literacki ku uczczeniu pamięci wieszcza naszego Adama Mickiewicza. Podniosła myśl obchodu zgromadziła znaczną ilość publiczności polskiej w sali «Grand Hotel». Pomiędzy obecnymi widzieliśmy ks. Jabłonowskiego członka izby panów, z posłów naszych dr. Dunajewskiego, Smarzewskiego, dr. Smolkę, Dzwonkowskiego, dr. Hoszarda, Rydzowskiego, ks. Ruczkę, Rylskiego, Dworskiego, Łepkowskiego, Jasińskiego, Hallera, Chrzanowskiego, dr. Petrowicza, hr. Wodzickiego i Mendelsburga. Liczne a dobrane grono pań naszych, przedstawiciele stowarzyszeń akademickich a nareszcie zastęp młodzieży z rozmaitych wyższych zakładów naukowych wykazały jak chętnie pospiesza publiczność polska tam gdzie oddają cześć wieszczom. W sali ponad estradą pomiędzy marmurowemi kolumnami, umieszczono biust Mickiewicza, otoczony zielenią bluszczów i cyprysu.

O godzinie 8 zagaił uroczystość prezes stowarzyszenia p. W. Wojnarowski krótką lecz dobrze wygłoszoną i pełną wzniosłych myśli przemową, którą głośnemi przyjęto oklaskami. Pan Ambros Rechtenberg odegrał następnie *Scherzo* Chopina z wielką rutyną i biegłością a pan Ostojewicz dobrze wygłosił *Odę do młodości*. W dalszem przeprowadzeniu może zbyt obfitego programu odszczególnił się p. Miłaszewski odśpiewaniem aryi z *Lucrezia Borgia* a wywołany kilkakrotnie dodał jeszcze mazurka. Pan Barabasz, młody i wiele obiecujący uczeń konserwatoryum, odegrał z wielkiem uczuciem i zrozumieniem utwór Chopina. Nastąpił wreszcie śpiew p. Wolfruma: *Szumią jodły na gór szczycie*, gra na skrzypcach p. Thieberga i deklamacya p. Pieniążka. Godnym uwagi był odczyt p. Papée: *Potęga pieśni Mickiewicza i doniosłe znaczenie jego święta*. Praca ta wykazuje wpływ poezyi Mickiewicza i upatruje w niej najpotężniejszy środek niesienia myśli w «pałac i pod wiejską strzechę». Uczucia narodu, myśli jego, prądy i potrzeby w pieśni znalazły echo w tysiącach piersi. Pieśń popularyzuje każdą ideę w ogóle... Myśli te śmiało wypowiedziane, miejscami z siłą przekonania, dobrze zostały przyjęte. Żałujemy jednak, że prelegent nie opuścił ostatniego ustępu, który przypominał pewne artykuły dziennikarskie. Czyliż nie należałoby w chwili poświęconej pamięci wielkiego wieszcza zawiesić walkę stronnictw? Nawet wzmianką o niej nie należy mącić harmonii tak wspaniałych wspomnień.

Uroczystość zakończył prof. dr. Dunajewski Zaimprowizowaną mową podziękował młodzieży imieniem kolegów posłów za doznane wrażenia. Podniósł znaczenie Mickiewicza w rozwoju naszego narodu i zalecił młodzieży aby mając na względzie idealne cele, które wskazał wielki poeta, szczerą pracą służyła krajowi. Przeciągłemi oklaskami przyjęto mowę szanownego posła. Długo jeszcze obecni posłowie rozmawiali z młodzieżą udzielając rad i wypytując o stosunki tutejsze. Podczas uroczystości odczytywano telegramy od Czytelni akademickiej we Lwowie, od młodzieży uczącej się w szkole górniczej w Leoben i rolniczej w Prószkowie, od Czytelni ludowej w Cieszynie, od członków wspierających hr. Młodeckiego i inż. Kuczkowskiego. Publiczność polska w Wiedniu wieczorek ten niewątpliwie z przyjemnością wspominać będzie i wdzięczność zachowa dla młodzieży, która nie szczędziła ani trudów ani kosztów, tam gdzie chodziło o uczczenie największego z naszych poetów. (Dla braku miejsca spóźnione. (Prz. Red.)

✕ **Listy Chopina.** Niedawno pisma zagraniczne, a mianowicie niemieckie podały wiadomość, powtórzoną następnie prawie przez wszystkie dzienniki, że wkrótce wyjść mają z druku w Dreźnie czy też w Lipsku, rozumie się w języku niemieckim, wydane przez jedną z tamecznych firm księgarskich listy Chopina, pisane po większej części do jego rodziny, a które znajdowały się w posiadaniu siostry znakomitego naszego kompozytora. Wiadomość ta wywołała pewne niemiłe zdziwienie, słusznie bowiem dziwnem wydać się musiało każdemu, że korespondencya Chopina po raz pierwszy wychodzi na widok publiczny w języku niemieckim. Otóż w tym przedmiocie otrzymuje *Gazeta Polska* z najlepszego źródła, bo od żyjącej dotąd siostry Chopina, pani B pewne objaśnienia. Pani B. oświadcza iż obecnie niema u siebie żadnych listów swego brata Fryderyka, i że nikomu nie sprzedała ani nie dawała prawa ogłaszania ich drukiem. Istotnie zaś przed kilkunastu laty miała ona u siebie wraz z wieloma innemi pamiątkami po Chopinie kollekcyę jego listów, zachowanych jako droga dla rodziny pamiątka. Listy te jednak zginęły. Objaśnienie to rzuca pewne światło na całą sprawę. Jeżeli bowiem niemiecki nakładca w dobrej wierze nabył prawo drukowania tych listów od obecnego ich posiadacza, na rodzinę Chopina w żadnym razie nie może spadać zarzut, iż życzyła sobie lub zezwoliła na to, iżby ta szacowna korespondencya wyszła na widok publiczny pierwej w niemieckim przekładzie niż w oryginale

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wyrób wódki w Galicyi
w roku 1875.
V.

Przy opodatkowaniu wódki w Austryi od czasu zaprowadzenia podatku od wyrobu w roku 1835 można zaznaczyć trzy główne kierunki. Pierwszy opodatkowania zacieru, który trwał aż po rok 1862, chociaż z modyfikacyami w ciągu tego długiego peryodu zastosowanemi; drugi opodatkowania wyrobu tylko w ciągu lat 3 do 1865 r.; wreszcie system opodatkowania siły produkcyjnej obecnie będący w życiu System niniejszy nie różni się zasadniczo od pierwotnego; kiedy bowiem podatek był pobierany od zacieru, zawsze za podstawę służył wyrób spodziewany z zacieru, tak jak dziś za zasadę podatku służy wyrób dający się otrzymać w ciągu dnia z pewnej objętości naczyń przy użyciu bądź to mącznych materyałów, bądź też melasy cukrowej. W skutek jednak tej różnicy w sdosobie określenia produkcyjności gorzelni, przy pierwszym systemie podatkowym gorzelnicy usiłowali otrzymać więcej alkoholu z danej ilości zacieru, a teraz dążą do tego, aby w krótszym czasie uzyskać ilość wyrobu służącą za miarę podatku.

Jeżelibyśmy bliżej rzeczy bezwzględnie, to niezawodnie system zegarowy jaki istniał od r. 1862—1865 w Austryi, a dziś obowiązuje w całej Rossyi i w Królestwie Polskiem ma za sobą więcej teoretycznych korzyści; istotnie, jeśli wyrób ma być opodatkowanym, wydaje się, że najprościej jest nałożyć podatek na wyrób, zmierzyć ilość wyrobioną i od jednostki wyrobu ściągnąć podatek. To też kiedy zaczęto zastanawiać się nad reformą podatku od wódki w skutek ugody węgierskiej, rzeczywiście z wielu kół interesowanych czyniono do rządu wnioski zaprowadzenia na nowo systemu zegarowego a nawet istniejące na Szląsku stowarzyszenie właścicieli gorzelń położyło sobie za zadanie aby dążyć do zmiany opodatkowania w tym właśnie kierunku.

Natomiast jeśli zapytamy naszych galicyjskich gorzelników, z pewnością większość z pomiędzy nich oświadczy się za zachowaniem obecnego systemu i będzie wolała, aby rząd w razie potrzeby podwyższenia podatku, podniósł raczej normę prawną produkcyjności gorzelni, aniżeli żeby miał udawać się do systemu zegarowego, bardzo niemile tu widzianego

Ta różnica zapatrywań pochodzi z różnicy stosunków wyrobu, jaką już poprzednio zaznaczyliśmy. Wielkie fabryczne gorzelnie widzą korzyść w skrupulatnem obliczeniu ilości wyrobu, gdyż przez cały rok będąc w ruchu muszą stale dążyć do wyzyskania całej swej siły produkcyjnej — a zarazem do wydobycia z materyałów całej ilości alkoholu, jaki się tam znajduje. Gorzelnie związane z rolnictwem mają inne cele. Rolnik widzi korzyść w samem sadzeniu roślin okopowych, nie tyle mu też chodzi o wydobycie całej ilości spirytusu z ziemniaków, ile o dobry karm dla bydła, a małą ilość podatku: dla gorzelni więc rolniczych system obecny okazuje się bardzo pomyślnym i ztąd dostrzegać się daje w Galicyi od lat kilku zwiększenie czynnych zakładów i samej produkcyi.

W Austryi przyznają się ulgi w podatkach dla gorzelń rolniczych, ale za takie są przyznawane tylko owe małe, chłopskie gorzelnie. Bez wątpienia zasługują one na względy ustawy, ale nie można do nich jedynie stosować nazwy rolniczych, jak to już i Sejm trafnie zauważył. Obok tamtych zasługują również na poparcie gorzelnie większych rozmiarów, które przez rodzaj wyrobu wskazują na swój związek z rolnictwem; także właśnie gorzelnie galicyjskie jako czysto rolnicze stoją na pierwszym planie Dla takich zakładów system obecny jest bardzo korzystny i daje im możność konkurowania nawet z wielkiemi fabrykantami spirytusu. Można też być pewnym, że gdyby przyjść miało do reformy podatku od wódki, gorzelnicy nasi popieraliby zwyżkę normy po dalszej, ale pozostawienie nadal obecnego systemu. Ponieważ zaś leży to w interesie rolnictwa i większych gospodarstw w naszym kraju, przeto spodziewać się należy, że gdyby przyszło do reformy podatku od wódki zostaną uwzględnione życzenia producentów trzeciej części spirytusu wyrobionego w Austryi. Tem więcej oczekiwać wypada podobnego rezultatu, że nie ma trudności pogodzenia tych interesów rolniczych z wymaganiami fabrykantów i można pozostawić obok siebie różne systemy podatkowe, jak to już i teraz ma miejsce ze względu na małe gorzelnie, które opłacają podatek nie według normy prawnej produkcyjności, ale bądź to na podstawie ugody, bądź też na podstawie zacieru.

Dawniej lubiano u nas przypisywać klęski w gorzelnictwie systemowi podatku od wódki, teraz wiadomo, że system obecny sprzyja rozwojowi gorzelnictwa, a przecież gorzelnicy uskarżają się na małe dochody z gorzelń, często nawet na straty. Wielu z nich utrzymuje, że zmuszeni są pędzić wódkę ze względu na gospodarstwo swoje, nietylko bez najmniejszych widoków ale nawet z ujemnym rezultatem. Nie ma w tem nic dziwnego, brakuje nam zdolnych gorzelników, a właściciele wcale nawet nie czują potrzeby polepszenia stanu umysłowego tej kategoryi ludzi. Zdolny jednak gorzelnik stanowi podstawę rozumnej fabrykacyi, on tylko może ocenić korzyści prawdziwe dające się osiągnąć, on potrafi wprowadzić zmiany i ulepszenia nie narażając właściciela na niepotrzebne wydatki i straty. Ważną też dla gorzelników pomocą mogłaby być stacya doswiadczalna, jaką na wzór berlińskiej radzi u nas założyć dr. Günsberg.

Obok tej pomocy fachowej i naukowej nie mniej ważne byłoby zawarcie bezpośrednich stosunków z targami zagranicznemi i pozakrajowemi, tak pod względem handlu spirytusem, jako też bydłem opasowem. Przez założenie rektyfikacyi spirytusu i wielkich składów da się odsunąć drobnych spekulantów od handlu tym produktem i można będzie bezpośrednio ciągnąć zyski, bez pomocy obcych domów handlowych czy komisowych. Nakoniec uregulowanie handlu wołowego stanowić może nie małą pomoc w rozwoju gorzelnictwa w kraju naszym i w postawieniu go mianowicie w pomyślnych warunkach finansowych.

Te są w ogólnych zarysach potrzeby wyrobu, stanowiącego dotychczas niemal jedyną szerszą produkcyę krajową, oraz stosunek w jakim on zostaje do wyrobu innych krajów monarchii. Nie zgadzając się z tem zapatrywaniem, aby gorzelnictwo u nas było zachwiane i przedstawiwszy rzeczywiście wybitne jego stanowisko w monarchii, przyznać musimy, że nasi gorzelnicy nie oddają się z zamiłowaniem temu zawodowi, i dla tego nie stworzyli dla niego pomyślniejszych warunków bytu.

J. Kleczyński.

OSTATNIA POCZTA

Pester Lloyd donosi, że d. 10 b. m. miał minister Trefort posłuchanie u Najjaśniejszego Pana, na którem zdawał sprawę z przedmiotów swej teki. Po tej audyencyi przyjmował Najjaśn. Pan br. Wenckheima. O godzinie 6 wieczorem dnia 10 b. m. miała się odbyć w Budapeszcie narada węgierskich ministrów na której mały zapaść stanowcze uchwały co do dalszego postępowania w kwestyach ugodowych, i w kwestyi bankowej.

Na posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa w d. 11 bm. wniósł Julian Czerkawski zgodnie z przedłożeniem rządowem podwyższenie etatu na budowle wodne o 12,000 złr; przeciw temu oświadczył się specyalny sprawozdawca dr. Giskra, i wniosek Czerkawskiego został odrzucony.

Na wniosek Zsedeniego uchwaliła Izba niższa sejmu węgierskiego w dniu 11 b. m. przedłużać posiedzenia swoje do feryj Bożego Narodzenia o godzinę codziennie, aby można jeszcze na czas przedłożyć NPa nu uchwalony budżet do sankcyi. Następnie uchwaliła Izba resztę pozycyj budżetu ministerstwa skarbu, a pozostaje jej jeszcze obradować nad kupnem kolei wschodniej i odbywać dyskusyę nad apropriacyą.

O spisku w Konstantynopolu którego celem miało być uprowadzenie exsultana Murada do Odessy, dowiaduje się *Tagblatt* dodatkowo że brało w nim udział dwóch Turków jeden Polak i jeden Grek, który był dawniej pomocnikiem tłumacza ambasady angielskiej.

Lord Salisbury znalazł u tureckich dygnitarzy w Stambule bardzo zaszczytne przyjęcie. Na cześć jego zamierza Safwet basza dać w tych dniach dyplomatyczny bankiet, na który wszyscy członkowie konferencyi mają otrzymać zaproszenie. Słychać, że lord Salisbury układa się teraz z rządem tureckim w sprawie gwarancyj.

Szach perski wysłał przed kilku dniami umyślnego posła do Petersburga. Zaniepokoiło to Turków, więc poseł perski w Stambule Muchsin-chan oświadczył, że celem tej missyi jest tylko oznajmić carowi, że szach zdecydowany jest ustawić na granicy persko chiwińskiej korpus obserwacyjny aby w razie wojny między Rossyą a Turcyą przeszkodzić napadom rozbójniczym Turkmenów.

Nord donosi z Braiły 9 grudnia, że są oznaki z którychby wnosić można, że Turcy zamierzali rzucić most na Dunaju między Tulczą a Isakczą.

London Gazette ogłasza rozporządzenie królowej angielskiej z dnia 9 grudnia zwołujące parlament na dzień 8 lutego.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że gdy Rada związkowa niemiecka uchwaliła stanowczo i formalnie, że rząd niemiecki nie bierze udziału w wystawie powszechnej w Paryżu r. 1878, przeto poseł niemiecki w Paryżu otrzymał polecenie zawiadomienia rządu francuzkiego o tem postanowieniu. Rząd nie wniesie tej sprawy przed parlament, a temu służy prawo poruszenia tej sprawy. Rząd zdaje się być pewnym większości w parlamencie, inaczej bowiem byłby już o to interpelowany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 grudnia. (*Tel. pryw.*) Według *Pester Lloyda* zamanifestować ma jeszcze przed Bożem Narodzeniem sejm węgierski stanowisko swoje wobec rządu w kwestyi bankowej. Prasa węgierska występuje przeciw projektowi regnikolarnych komisyi.

Presse donosi stanowczo, że Turcya oprze się zbrojnie wszelkiej okupacyi.

Fremdenblatt zapowiada nowy gabinet serbski z senatorem Marinowiczem na czele.

Według *Polit. Corr.* główna kwatera armii rossyjskiej przeniesioną zostanie 28 bm. do Chocimia, a około 5 stycznia do Fokszan. Przejście Prutu przez wojska nastąpić ma w ostatnich dniach grudnia.

Wiedeń, 12 gr. *Presse, Tagespresse, Deutsche Ztg.* donoszą z źródła tureckiego tutejszego (z biura prasowego w posełstwie ottomańskiem): że wbrew wiadomości o możliwem zbliżeniu między gabinetami londyńskim i petersburgskim w sprawie okupacyi prowincyj słowiańskich cesarstwa tureckiego, tutejsze dobrze poinformowane koła zapewniają, że rząd turecki niedopuści okupacyi w żadnej formie, ani rossyjskiej ani angielskiej lub austryackiej. Wys. Porta pod żadnym warunkiem odwieść się nie da od zasad paryskiego traktatu, i zdecydowaną jest, uważać wszelki projekt obcej okupacyi za wypowiedzenie wojny.

Konstantynopol, 11 grudnia. Dzisiejsze zgromadzenie pełnomocników konferencyjnych u gen. Ignatiewa nie miało oficyalnego charakteru konferencyi przedwstępnej. Odbyła się tylko wymiana zdań, która zostawiła pomyślne wrażenie.

Bukareszt, 12 grudnia. Demeter Bratiano wyjechał w nadzwyczajnej missyi od księcia do Konstantynopola. Izba uchwaliła jednogłośnie zniesienie aresztu prewencyjnego w sprawach prasowych. Eksminister Catargiu, Florescu i Cantacuzeno podali się do dymisyi jako senatorowie. Senat nieprzyjął ich dymisyi:

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 12 grudnia 1876.

Hotel Żorża.

Pp. A. br. Olizarowa z Rossyi. — F. Smidowicz z Łańcuta. — W. Swierzawski z Polski.

Hotel Langa.

P. W. Bączkowski z Rossyi.

Hotel Angielski

Pp. J. Szepegi z Manasterzysk. — J. Bal z Tuligłowy. — H. Czaykowski z Bóbrki. — F. Frank z Nahaczowa. — A. Kociatkiewicz z Albinówki. — A. Romański z Łuki.

Hotel Krakowski.

P. J. Nossak z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. A. br. Romaszkan z Buraków ki. -- S. Gliński z Krostyńca. — Z. Hermann z Rzepniowa. — K. Jaworski z Skwarzawy. — J. Poncet z Ujścia zielonego. — K. Torosiewicz z Tarnopola.

Odjechali ze Lwowa

dnia 12 grudnia 1876.

Pp. J. Brylak do Czerniowiec. — J. Czajkowski do Trościańca. — W. Dobrzyński do Kleczy. — A. Hulimka do Mycowa. — W. Janiszewski do Ostrej mogiły. — W. Sokulski do Trembowli.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 10 grudnia 1876, godz. 7 rano.

Barometr 732·59mm. Psychrometr suchy 0 2°C. Psychrometr wilgotny 0·3°C. Prężność pary 4.4mm. Wilgoć 98%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE·1. Ozon 6 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza 0·2°Rm

Barometr opada.

z dnia 11 grudnia 1876, godz. 7 rano.

Barometr 732·31 mm. Psychrometr suchy 0.1°C Psychrometr wilgotny 0 4°C. — Prężność pary 4.2 mm. Wilgoć 90 %. Zachmurzenie 10. Wiatr SW.2 Ozon 7 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza 0 0°R. —

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 8 min. 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr. 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godz. 2 min. 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 8 min. 8 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 m. 33 wieczór (pociąg pospieszny), o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany)

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godz. 6 min. 5 rano (pociąg Nr 1); o godzinie 5 min 10 wieczór (pociąg Nr. 3).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 min. 4 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 min. 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pociąg pospieszny); o godz. 10 min. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 45 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńsk., godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 11 grudnia 1876.

	płacą zlr.	ct.	żądają zlr.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	199	—	201	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „	110	—	113	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a	—	—	216	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	208	—	211	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	82	80	83	60
„ „ „ 4½%	76	25	77	25
„ „ „ 5% okresow.	82	80	83	60
Banku hip. galic. 6% w. a.	85	50	86	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w.a.	91	75	93	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	—	91	10
Tow kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—		—	
„ „ „ w 30 „	—		—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	82	25	83	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	90	—	92	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	18	25	19	75
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	82	5	96
Dukat Cesarski	5	92	6	04
Napoleondʼor	10	—	10	12
Pół imperyał	10	15	10	35
Rubel rosyjski srebrny	1	70	1	80
„ papierowy	1	52	1	54
100 Marek niemieckich	61	50	62	50
Srebro	113	—	115	—
Kupony w srebrze	112	-	114	—

(bez kuponu; z kuponem)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 grudnia 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	60.05	60.20
„ „ „ w srebrze	60.20	60.45
Losy z roku 1839 całe	253 50	254.50
„ „ 1839 piąta część 4%	253.50	254.50
„ „ 1854 po 250 zlr.	103 75	104.—
„ „ 1860 po 500 zlr. 5%	108.50	109.—
„ „ 1860 po 100 zlr. 5%	115.40	115.80
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	129.50	130.—
Renty Commo po 42 łr. aus.	24.—	24.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.50	—.—
Bukowiny	81.—	82.—
Galicyi	83.25	83 75
Niższej Austryi	100.75	101.25
Siedmiogrodu	71.75	72.50
Węgier	73 25	74.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	71.—	71.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	136 60	136 80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	665.—	675.—
Gal. banku hip. po 300 zł.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zlr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	334.—	336.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	135.50	136.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1775.—	1780.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	199.25	199.75
Lwow.czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	111 50	112.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	262.—	263.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w a	73.50	79 —
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	76.—	77 —

	płacą.	żądają.
4. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l., 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.75	107.25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	88.—	89.—
„ „ „ „ „ w 20 „ 7%	97.—	98.—
„ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87.50	88 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	76.50	77.—
„ „ „ po 5%	—.—	84.75
Gal. banku hipot. po 6%	85.50	86.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	92.25	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	76.—	—.—
„ „ „ 30 „ „	—.—	—.—
Banku narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	84.75	85.25
„ „ „ po 5%	96.50	96.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	64 75	65.25
Kol. naddniestr. a 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.—	—.—
„ „ 100 zł. w. s.	96.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	96 25	96.75
„ „ „ „ III.	94.—	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze	76.75	77.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	61 50	62.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla hand i prz. po 100 zł. w.a	162.50	163.—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.25	14.75
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	28.75	29.25
Palnego po 40 zł. m. k.	29 —	29.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—

	płacą	żądają
Salma po 40 zł. m. k.	43.—	44.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.50	35.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.75	19.25
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	118.—	119 —
„ „ „ 50 zł. w. a.	60.25	60.75
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21 50	—
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	62.05	62.20
Frankfurt 100 mark p.	62.05	62.20
Hamburg za 100 w. p. n.	62 05	62 20
Londyn za 10 ft. szt.	127.85	127 95
Paryż za 100 fr.	50 65	50 80
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	6 07.—	6 08.—
„ pel. wagi	6.07.—	6 08.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.20.05	10.21 05
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	115 50	115 75

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

11 grudnia 1876.

	zlr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	30
„ „ „ w srebrze	67	05
Losy pożyczki z roku 1860	109	25
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]	
„ kredytowego bez kupona	137	20
Londyn 10 fnt. szterlingów	126	60
Srebro	114	—
Napoleondʼor	10	04
Dukat cesarski men.	5	95
100 Marek	61	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

(5793 1—3) **Edykt.**

L. 3973. Na dniu 13 grudnia 1876 r., 11 stycznia i 8 lutego 1877 r., każdą razą o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 245 w Chyrowie położonej Jana i Marjanny Sikocińskich własnej w celu zaspokojenia sumy 40 zł. w. a z pn. na rzecz Mali Laufer.

Cenę wywołania 150 zł. wadyum 15 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Starasól 16 sierpnia 1876.

(5796 1—3) **Edykt.**

L. 7921. C. k Sąd powiatowy miejsko delegowany dla okolicy miasta Lwowa Sek. II wiadomo czyni, że wskutek prośby Józefa i Katarzyny Krywińskich uchwałą równocześnie zapadłą dozwolone zostało wydzielenie przestrzeni gruntu w objętości 112 kwadr. sążni z kompleksu tabularnego realności w Zamarstynowie pod L. k. 55 położonej, utworzenie dla tejże przestrzeni odrębnego ciała tabularnego i zaintabulowanie Jozefa i Katarzyny Krzywińskich za właścicieli, i zarazem przeniesienie na to nowe ciało tabularne wszelkich wierzytelności realność powyższą obciążających.

Gdy interesowani w tej sprawie wierzycieli hipoteczni, Teresa, Marjanna, Anna i Klara Winhardt a ewentualnie tychże prawonastępcy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adwokata Dr. Weissa z zastępstwem adwokata Dr. Raabe i temu uchwałą powyżej pozwoloną doręczono, a niniejszem wzywa się powyżej nazwanych w przepisanem terminie temuż kuratorowi możliwie potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę w tymże samym czasie sobie obrali uwiadamiając o tem tutejszy c. k. sąd powiatowy.

Lwów dnia 6 września 1876.

(5836) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 27 November 1876, Z. 30832, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels in der Rubrik „Aus Nah und Ferne" mit der Aufschrift „Die Katolisch-Politischen im Schlukenauer Bezirke" in der Zeitschrift „Deutsche Volkszeitung" Nr. 47 vom 23 November 1876, begründet den Thatbestand des im § 302 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 u. 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 27 November 1876, Z. 30932, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Auf zur Agitation" in der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 22 vom 25 November 1876, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. Die weiteren, in derselben Nummer jener Zeitschrift unter der Aufschrift „Die Ehe und Socialdemokraten", dann „Bildung macht frei" veröffentlichten Artikel beinhalten, und zwar jeder dieser Artikel den Thatbestand des im § 302 St. G bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 27 November 1876, Z. 30933, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Reforma politicke spravy v sa-movne" in der Zeitschrift „Cech" Nr. 277 vom 25 November 1876, begründet den Thatbestand des im § 300 St. G bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 27 November 1876, Z. 30934, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenz-Artikels mit der Aufschrift „x a Wien, 23 November (O.-C.)" in der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr 325 vom 24 November 1876, begründet den Thatbestand des im § 300 St. G bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe u Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

5835)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 24 November 1876, Z. 30516, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Verfassungstreue Illusionen und die böhm. Frage" in der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 322 vom 21 November 1876, begründet den Thatbestand des im § 65 ad a St G. und Art II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §§ 489 und 493 St P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 24 November 1876, Z. 30585, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Dotace katolickych spravcu duchovnich (Pokracovani)" in der Zeitschrift „Cech" Nr. 273 vom 21 November 1876, begründet den Thatbestand des im § 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und des im § 300 St. G bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 24 November 1876, Z. 30649, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Vseobecne ozbrojeni" in der Zeitschrift „Svornost" Nr 94 vom 22 November 1876, begründet den Thatbestand des in den §§ 308 und 310 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 24 November 1876, Z. 16386 Stf, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Ueberschrift „Nas nynejsi Zivot" in der Zeitschrift „Hlas" Nr. 94 vom 22 November 1876, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und Art II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl., Nr. 8 ai 1863, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493. St. P. O die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten

Das k. k. Gerichtshof I Instanz in Spalato als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 27 November 1876, Z. 4564 Stf, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Il barone Rodich discusso", beginnend mit „Il proconsole della Dalmazia" und endend mit „Essa non si fece attendere a lungo" in der Zeitschrift „L'Avvenire" Nr. 105 vom 22 November 1876, begründet den Thatbestand des im § 300 St G. bezeichneten Vergehens der Aufwiegelung, es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(5815) **Ogłoszenie.**

L. 4926 C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie wiadomo czyni, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Zapałów na dniu 19 grudnia 1876 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub obrony praw swych za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 30 listopada 1876.

(5784 1—3) **Edikt.**

Nr. 14106. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. B 1869 Nr. 1 gilt gelegene unbewegliche Vermögen der Süssel Kindler Handelsfirma in Stanislau der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung derselben wurde der k. k. Landesgerichts-Rath von Zachariasiewicz und als einstweiliger Massaverwalter Adv. Dr. Kwiatkowski in Stanislau bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen von der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte Stanislau nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der Tagfahrt, welche auf den [illegible] Februar 18[illegible] um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschusses eine Tagsatzung auf den 15 Dezember 1876 um 10 Uhr Vormittags anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in St[illegible] oder im Sprengel des hiesigen Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach § [illegible] K. O. einen in hierorts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Concurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Aus dem Rathe k. k. Kreisgerichtes.

St[illegible] am 1 Dezember 1876.

(5[illegible] 1[illegible]) **Edykt**

L. [illegible] C. k. sąd powiatowy w Przeworsku [illegible] do wiadomości, że ogłoszona edyktem [illegible] Gazecie rządowej Lwowskiej w numerach 108, 109 i 110 r. b. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr 213/101 w Pr[illegible] Jana Andryszewicza własnej odbędzie się w tut. sądzie w dniu [illegible] grudnia 1876, 19 [illegible] i 8 lutego 1877 r. o godzinie 10 [illegible] warunkami edyktalnie już [illegible]

Pr[illegible] dnia 20 listopada 1876.

(587[illegible] 1—[illegible]) **Edykt.**

L. 4285 [illegible] powiatowy w T[illegible] ce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi zakł. kred. włość. we Lwowie przeciw Fedio[illegible] Boborskiemu w kwocie [illegible] zł. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 grudnia 1876 r., 30 st[illegible] i 22 lutego 1877 r., każdym razem o godz. [illegible] przed południem egzekucyjna [illegible] w drodze publicznej licytacyi [illegible] dłużnika pod Nr. 38/6 w Łopus[illegible] lechowej [illegible] nego z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 300 zł., wadyum 10%.

Resztę warunków można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 31 października 1876.

(5795 1—3) **Edykt.**

L. 7844. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. dla okolic miasta Lwowa Sek. II. wiadomo czyni, [illegible] skutek prośby Michała i Wilhelminy Pana[illegible]ewiczów tudzież Jana i Anny Czupa uchwałą równocześnie zapadłą dozwolone zostało wydzielenie przestrzeni gruntu w objętości 94½ kwad. sążni z kompleksu tabularnego realności w Zamarstynowie pod l. k. 55 położonej, utworzenie dla tejże przestrzeni odrębnego ciała tabularnego i zaintabulowanie Michała i Wilhelminy P[illegible]iczów tudzież Jana i Anny Czu[illegible]a za właścicieli i zarazem przeniesienie na to nowe ciało tabularne wszelkich wierzytelności, realność powyższą obciążających

Gdy interesowani w tej sprawie wierzyciele hipoteczni: Teresa, Maryanna, Anna i Klary Winhardt a ewentualnie tychże prawonastępcy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adwokata krajowego Dr. Weiss z zastępstwem adw. krajowego Dr. Raabe i temu uchwałę powyżej powołaną doręczono a niniejszem wzywa się powyżej nazwanych interesowanych, aby pod surowością następstw prawnych w przepisanym terminie temuż kuratorowi możliwie potrzebną informację udzielili lub innego zastępcę w tymże samym czasie sobie obrali uwiadamiając o tem tutejszy c. k. sąd powiatowy. Lwów dnia [illegible] września 1876.

(5857 1—3) **Konkurs.**

L. 10090. Posada radcy sądu krajowego z płacą VII klasy rangi przy sądzie obwodowym w Samborze a w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegialnym jest do obsadzenia.

Ubiegający się o powyższą posadę podania swe do dni 14 do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze wnieść winni.

Lwów dnia 7 grudnia 1876.

(5882 1—3) **Edykt**

L. 4287. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytow. włośc. we Lwowie przeciw Stasiowi Krawców w kursie 100 złr. a. w. [illegible] pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 grudnia 1876 r., 31 stycznia i 23 lutego 1877 r. każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa dłużnika pod Nr. 46/87 w Jabłon[illegible] niżej położonego, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 200 zł., wadyum 10%.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 31 października 1876.

(5815 1—3) **Konkurs.** L. 23453.

1. Na posadę c. k. konceptowego praktykanta przy c. k. krajowej Dyrekcyi poczt z adjutum rocznych 500 złr. a ewentualnie bez adjutum.
2. Na posadę ekspedyenta pocztowego w M[illegible]szynie za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. — Pobory: roczna płaca 200 złr., ryczałt kancelaryjny 60 złr. i ryczałt rocznych 400 złr. za utrzymywanie jazd posłańczych do każdego przez dworzec tej miejscowości przechodzącego pociągu.

Podania o pierwszą posadę [illegible] zy w przeciągu trzech o drugą posadę zaś w przeciągu czterech tygodni wnieść do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 7 grudnia 1876.

(5846 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 3917. Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie, opróżnioną została posada c. k. radcy sądu krajowego.

W celu obsadzenia tej posady, a ewentualnie obsadzenia posady c. k. radcy sądu krajowego przy jednym z c. k. sądów obwodowych, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14, ubiegający, iż ubiegający się mają wnieść podania swe w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego

Kraków dnia 9 grudnia 1876

(5853 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4249. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensy Jędrzeja Nowotarskiego w kwocie 50 złr. z pn., rozpisuje się przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 43 w Wieprzu położonej, do dłużnika Wojciecha Urbas należącej, składającej się z połowy ⅛ części roli Pilusowej i z połowy z połow, domu murowanego w Wieprzu, która w drodze publicznej licytacyi przedsięwziętą będzie w dniu 15 grudnia 1876, 15 stycznia 1877 i 15 lutego 1877 r., o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

1. Za cenę wywoławczą ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 310 złr.
2. Chęć kupna mający, obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sąd. wadyum kwoc. 31 złr w. a — Po ukończeniu licytacyi będzie wadyum nabywcy zatrzymane, a reszcie licytantom zwrócone.
3. powyższa połowa realność i będzie na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także poniżej takowej sprzedaną.
4. Dalsze warunki licytacyi, jak równie akt oszacowania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 14 sierpnia 1876.

(5847) **Ogłoszenie.**

L. 8090. C. k. sąd powiatowy w Busku wyznacza do dochodzeń w celu założenia księgi hypotecznej dla gminy katastralnej Zuratyn, termin na dzień 15 grudnia 1876 r. o godzinie 8 przed południem.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma na tym terminie zgłosić się i wszystko, co do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna przytoczyć.

Busk dnia 9 grudnia 1876.

(5788) **Ogłoszenie.**

L 115. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Bochni urzędująca zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg hipotecznych dla gmin w obrębie c. k. sądu powiatowego Wiśnicz położonych, a mianowicie dla gminy Wiśnicz mały dnia 15 grudnia 1876 r., dla gminy Pogwizdów dnia 21 grudnia 1876, rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Bochnia dnia 5 grudnia 1876.

(5791) **Ogłoszenie.**

L. 119. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Myślenicach zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krzyszkowice z dniem 15 grudnia 1876 r. rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Myślenice 2 grudnia 1876.

(5825 1—3) **Edykt.**

L 26718. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Józefę Niewiadomską, że przeciw niej, tudzież przeciw Edwardowi Lodwigowskiemu, Florentynie z Soczyńskich Lodwigowskiej i Tobiaszowi Soczyńskiemu, spadkobiercy Aleksandra Śliwińskiego a mianowicie: małoletni Bronisław, Józef i Aleksander Śliwińscy przez matkę i opiekunkę Aleksandrę Śliwińską wnieśli pozew de praes. 30 października 1876 r., l. 26718 o wyextabulowanie prawa żądania sumy 6000 zł. p z stanu biernego dóbr Kossowice na rzecz Emilii Soczyńskiej zaintabulowanej, jako przez zadawnienie zgasłego, który stronom do wniesienia obrony w zakresie dni 90 udzielono.

Gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej na koszt i niebezpieczeństwo tej, tutejszego adw. Markiewicza z zastępstwem adw. Lisowskiego kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w wyż oznaczonym czasie albo sama stanęła, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich, możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 3 listopada 1876.

(5856) **Ogłoszenie.**

L. 5401. C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że arkusze posiadania z protokołami dochodzeń, aktami tyczącemi założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Poznanki hetmańskiej do powszechnego przejrzenia w sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w sądzie powiatowym, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wskutek podniesionych zarzutów wyznacza się termin na 17 grudnia 1876 rano, w którym zarzuty i przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Grzymałów dnia 6 grudnia 1876.

(5877 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6859/76. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi na odezwę c. k. sądu obwodowego w Przemyślu w dniach 18 grudnia 1876, 15 i 22 stycznia 1877 r., każdą razą o godzinie 10 przed południem, celem ściągnienia dla Izraela Schönfelda sumy wekslowej w kwocie 260 złr. a. w. z pn. połowy przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Cergowie pod l. k. 89 rep. 12 położonej, dłużników Jana i Anny Belczyków własnej, przez publiczną licytacyę.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1636 złr a. w. wadyum zaś 10% od takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oceniania można przejrzeć w sądzie.

Rymanów 20 listopada 1876.

(5862) **Ogłoszenie.**

L. 5873. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. zawiadamia niniejszem, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Sokołów dnia 19 grudnia 1876 r., godz. 10 rano w tejże gminie rozpoczęcie. Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna. C. k. sąd powiatowy

Kamionka 9 grudnia 1876.

(5869) **Ogłoszenie.**

L. 12434. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu oznajmia niniejszem, że wykazy hypoteczne dla gminy katastralnej „Walawa" do powszechnego przeglądu w urzędzie tabuli c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego w Przemyślu złożone. Zarzuty przeciw prawdziwości tych wykazów mogą na dniu 19 grudnia 1876 u kierującego dochodzeniem być wniesione

Przemyśl dnia 9 grudnia 1876.

(5874) **Ogłoszenie.**

L. 7967. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej hipotecznej dla gminy Rojówki w dniu 20 grudnia, zaś dla gminy Woli Marcinkowskiej w dniu 28 grudnia 1876 r rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw, uzna za stosowne.

Nowy Sącz z dnia 5 grudnia 1876.

(5755) **Ogłoszenie.**

L. 60843 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem iż na dniu 6 listopada 1876 r., firma „Dawid Schwarzwald" dla składu sukna i gotowych sukien męskich we Lwowie w rejestrze handlowym firm pojedyńczych wpisaną została. Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 10 listopada 1876.

(5773) **Ogłoszenie.**

[illegible] 99. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Pilźnie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Żdżary.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną, dnia 18 grudnia 1876 r, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Pilzno dnia 4 grudnia 1876.

(5762) **Ogłoszenie.**

L. 8357. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Glinianach wydzielonej wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Zeniów, dzień 20 grudnia 1876 r. o godzinie 8 przed południem na którym każdy który ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Gliniany dnia 5 grudnia 1876.

(5715) **Ogłoszenie.**

L. 62173. C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza niniejszem, iż na dniu 13 listopada 1876 r., firma:

po polsku:

„B. Chołomski, komisowy kantor eksportu i importu zboża i drzewa we Lwowie".

po niemiecku:

"B. Chotomski, Getreide und Holz Export und Import Comptoir in Lemberg."

po francusku:

„B. Chotomski, Comptoir d'export et d'import de blé et de bois à Léopol."

której szefem jest pan Bolesław hr. Chotomski w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych wpisaną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 17 listopada 1876.

(5720) **Obwieszczenie**

L. 16068. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 6 listopada 1876 r. wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych, firma: „Abraham Künzler i Spółka, przedsiębiorstwo browaru i propinacyi piwnej w Dukli."

Spółka jest jawną i rozpoczęła się dnia 1 września 1876 r.

Składają ją Abraham Künzler i Berl Izaak Weitschner kupcy z Dukli.

Firmę zastępują i podpisują obaj spólnicy.

Przemyśl dnia 15 listopada 1876.

(5766) **Ogłoszenie.**

L 137. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem zakładania księgi gruntowej dla gminy katastralnej Staniątki z osadami Chrość i Podborze w dniu 9 grudnia 1876 r. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wieliczka dnia 4 grudnia 1876.

(5797 1—3) **Edykt.**

L. 7812. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla okolicy miasta Lwowa Sec. II uwiadamia, że wskutek prośby Jana i Katarzyny Walów, uchwałą równocześnie zapadłą, dozwoleno zostało wydzielenie przestrzeni gruntu w objętości 112□ sążni z kompleksu tabularnego realności w Zamarstynowie pod l. k. 55 położonej, utworzenie dla tejże przestrzeni odrębnego ciała tabularnego i zaintabulowanie Jana i Katarzyny Walów za właścicieli zarazem przeniesienie na to nowe ciało tabularne wszelkich wierzytelności, realność powyższą obciążających. Gdy interesowani w tej sprawie wierzyciele hipoteczni; Teresa, Maryanna, Anna i Klara Winhardt a ewentualnie tychże prawonabywcy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adwosata krajowego Dra Weissa z zastępstwem adwokata krajowego Dra Raabe i temu uchwałę powyżej powołaną doręczono, a niniejszem wzywa się powyżej nazwanych interesowanych, ażeby pod surowością następstw prawnych w przepisanym terminie temuż kuratorowi możliwie potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę w tymże samym czasie sobie obrali, uwiadamiając o tem tutejszy c. k. sąd powiatowy.

Lwów dnia 28 września 1876.

(5700 2—3) **Edykt.**

L. 3916. Głogowski sąd powiatowy podaje do wiadomości, że na mocy przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie Szymona Gnat rolnika z Zabajki za marnotrawcę uznano a Szymona Białek kuratorem dlań ustanowiono.

Głogów dnia 17 listopada 1876.

5709 2—3) **Edykt.** L. 16413.

C. k. Sąd obwodowy jako w sprawach wekslowych w Samborze wzywa posiadacza zgubionego wekslu ddto. Sambor 6 maja 1874 na 109 złr. w. a. wystawionego, na dwa miesięcy od daty płatny w Samborze przez Jakóba i Elżbietę Kuhny zaakceptowanago a przez Sarę Horowitz wystawionego i na resztującą sumę 59 złr. w. a. na Hersza Stachelberga żyrowanego, aby do dni 45, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, ile że po upływie tego terminu rzeczony weksel za nieważny uznanym zostanie.

Sambor dnia 24 października 1876.

(5781 2—3) **Edykt.**

L. 64652. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości iż na dniu 10 stycznia 1877 o 10 godzinie z rana, odbędzie się w tymże sądzie krajowym dobrowolna licytacya dzierżawy na lat 6 a mianowicie od 24 marca 1877 do 23 marca 1883 gruntów łąk i pastwisk w Żydaczowie, Iwanowcach i Rogóźnie (w starostwie Żydaczowskiem) do fundacyi Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierót należących w nowym katastrze w objętości około 1500 morgów zapisanych tudzież prawa wyszynku trunków w miasteczku Żydaczowie z przewozem na rzece Stryj.

Ceną wywołania jest kwota rocznego czynszu dzierżawnego 15000 zł w. a.

Kaucya dzierżawna ma być złożoną w wysokości połowy rocznego czynszu dzierżawnego. Oferty mają być wniesione ustnie lub pisemnie. Oferent winien złożyć wadyum przynajmiej w wysokości 20% ofiarowanej ilości rocznego czynszu. Bliższe warunki licytacyi, tudzież warunki samejże dzierżawy przejrzane być mogą w registraturze c. k. sądu krajowego w biórze administracyi centralnej dóbr fundacyi hr. Skarbka we Lwowie i w Urzędzie gminnym w Żydaczowie.

Lwów dnia 2 grudnia 1876.

(5725 2—3) **Edykt.**

L. 152. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem Mordka Teinera czyli Feinera, tabularnego właściciela realności pod L. 596 w Kutach z miejsca pobytu niewiadomego a w razie jego śmierci jego z imienia miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, iż na żądanie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego z 1 czerwca 1873 r., L. 2856 tutejszemi uchwałami z dnia 30 czerwca 1873 r., L. 2856 i z 16 maja 1874 r., L. 2246 przeciw niemu egzekucyjną intabulacyę kapitału wykupna w kwocie 6 zł. 30 ct. w. w. reszty bieżącej po koniec września 1870 r., w kwocie 4 zł. 70 ct., dalszej reszty bieżącej od 1 października 1870 r., z wszystkiemi przynależytościami i kosztami w kwocie 5 złr. 32 ct. w. a. w stanie biernym powyższej realności i egzekucyjne oszacowanie takowej dozwolono, które to uchwały ustanowionemu dla egzekuta Kwiatorowi w osobie Dr. Karola Wursta c. k. notaryusza w Kosowie doręcza się, i nieobecnego egzekuta wzywa się, by pomienionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sobie przypisze.

Kuty 11 kwietnia 1876.

(5722 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 15547. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niewiadomym z życia i miejsca pobytu Kasprowi Zaykowskiemu i Tekli Zaykowskiej, a względnie ich z i życia miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom lub prawonabywcom, niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż współwłaściciele dóbr Czermny p. Helena Zaykowska i wspól. przeciw nim o dozwolenie intabulacyi wykreślenia ze stanu biernego części dóbr Czermna, na rzecz Stanisława Zaykowskiego i spadkobierców Salomei z Ramultów Zaykowskiej: Kaspra i Tekli Zaykowskich intabulowanego według dom. 101 p. 140 n. 48 on prawa własności cząstki lasu do folwarku Jarysz wcielonego, 45 morgów wynoszącego i zapłacenia kosztów sporu, skargę wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do rozprawy według postępowania pisemnego, t. j. do wniesienia obrony w dniach 90 wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych Kaspra Zaykowskiego i Tekli Zaykowskiej a względnie ich spadkobierców lub prawonabywców wiadomym nie jest, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych rzeczonych tutejszego adwokata Dr. Malawskiego z zastępstwem adwokata Dr. Psarskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ust. cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 16 listopada 1876.

(5803 2—3) **Edikt.**

Nr. 27197. Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung des Hypothekarkapitals pr. 3000 fl. ö. W. sammt 6% vom 28 November 1873 laufenden Zinsen und allen Gerichts- und Exekutionskosten die executive Feilbietung der in Krakau sub Nr. 33 Stdt. VIII gelegenen dem Josef und Josefine Löbenstein gehörigen Realität in zwei Terminen, nämlich am 15 Jänner 1877, am 15 Februar 1877 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im k. k. Landesgerichtsgebäude abgehalten werden wird unter nachstehenden Bedingungen:

1. Gegenstand der Feilbietung bildet die in Krakau sub Nr. 33 Stdt. VIII gelegenen dem Josef Löbenstein und Joselia Löbenstein gehörige Realität.

   Sollte jedoch diese Realität bei diesen zwei Feilbietungsterminen über oder um Schätzungswerth nicht verkauft werden, dann wird ein Termin zur Einvernahme der Streittheile wegen Entwerfung leichterer Feilbietungsbedingnisse auf den 26 Februar 1877 angeordnet, worauf ein dritter Feilbietungstermin ausgeschrieben werden wird, bei welchem diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe hintan gegeben werden kann.
2. Als Ausrufspreis der Realität wird der erhobene Schätzungswerth pr. 13611 fl. 55 kr. ö. W. angenommen werden.
3. Die Kauflustigen sind gehalten vor dem Beginne der Feilbietung zu Händen des Feilbietungskommissärs ein Vadium in der Höhe von 1362 fl. ö. W. entweder in Baarem oder in Staatsobligationen oder in Pfandbriefen der galizischen Hypothekenbank nebst Coupons nach dem letzten Kurswerthe, welcher jedoch nie höher als im Nominalwerthe angenommen werden darf, zu erlegen.

Das vom Ersteher erlegte Vadium wird zurückbehalten, dagegen das der anderen Lizitanten sofort nach der Feilbietung zurückerstattet werden

Die übrigen Lizitationsbedingungen sammt drm Schätzungsakte der feilzubietenden Realität können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Krakau den 17 November 1876.

(5804 2—3) **Edikt.**

Nr. 5340. Vom k. k. Jaroslauer Bezirksgerichte werden alle diejenigen, welche die angeblich in Verlust gerathene von der Universal-Militär-Depositen-Administration authentizirte Abschrift des Erlagscheines der k. k. Grund-Entlassungsfondskasse in Lemberg Nr. 457 dtto 11 Mai 1871 über 11900 zur Heiraths-Caution des pensionirten Rittmeisters Konstantin Pomiankowski und dessen Gattin Thekla geb Rohm gehörigen Lemberger Grundentlastungs-Obligationen in Händen haben dürften durch Edikt vorgeladen, diese Urkunde, binnen ein Jahr, sechs Wochen und drei Tagen vom Tage des Ediktes diesem Gerichte um so gewisser vorzulegen, da dieselbe sonst für nichtig gehalten und der Aufsteller darauf Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Jaroslau den 12 August 1876.

(5774 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5360. C. k. sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż na żądanie Jana i Amalii Gebauerów celem zaspokojenia pretensyi 430 złr. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę młyna wraz z zabudowaniem mieszkalnem i gospodarczem pod nr. 11 w Suchy, tudzież placem spólnym kamieńcem i czteroma kawałkami gruntu ornego z przestrzenią 17346 ☐ met. 324 ☐ met. 42 arów i 19 hektr. Wincentego i Maryanny Kysiaków własnych, w tutejszym sądzie w dniach 28 grudnia 1876, tudzież 15 i 29 stycznia 1877 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 3330 zł. w. a. wadyum w kwocie 333 zł.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę wywoławczą, na trzecim terminie także niżej ceny wywoławczej. Nabywca obowiązany będzie cenę kupna złożyć w dniach 30 po prawomocnem przyjęciu do sądu aktu licytacyjnego do depozytu sądowego.

Inne warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Ślemień dnia 15 listopada 1876.

(5789 3—3) **Edykt.**

L. 2428. Celem zaspokojenia pretensyj Gerschona Abrahama Eichbauma w kwocie 170 złr. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 11go grudnia 1876, dnia 29 stycznia i 5 marca 1877 r. o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużników Dmytra Bałagurza i Iwana Bubesia w Tuczapach pod Nr. 122 i 87 położonych, ciała tabularnego niestanowiących na 1045 złr. i 585 złr. oszacowanych a to na pierwszych dwóch terminach za lub zwyż ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie i niżej takowej.

Cena wywołania realności Nr. 122 wynosi 1045 złr., wadyum 104 złr. 50 ct.; cena wywołania realności Nr. 87 wynosi 585 złr, wadyum 58 złr. 50 ct.

Dalsze warunki licytacyjne i akta zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów dnia 9 czerwca 1876.

(5780 3—3) **Edykt.**

L. 65630 Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie, otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r., Nr. 1 D. p. P., położony majątek Berla Scheinera pod Nr. 1 ulica Serbska.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. adjunktowi Dr. Dylewskiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Semilskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 grudnia 1876 r. godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową ogłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 stycznia 1877 r., i podać ją na terminie na dzień 12 lutego 1877 roku godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 30 listopada 1876.

(5722 2—3) **Edykt.**

L. 49878. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni że na wezwanie c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 sierpnia 1875 l. 20110 uchwałą z dnia 11 września 1875 l. 47642 prenotacyi prawa zastawu sumy wekslowej 1000 zł. a. w. z 6% odsetkami od dnia 3 marca 1875 i kosztami sądowemi 7 zł. 7 ct. a. w. w stanie biernym dóbr Zagórzany, Julji hr. Ciechońskiej własnych w drodze egzekucyi na rzecz Jorny Finka dozwolono.

Ponieważ miejsce pobytu p. Julji hr. Ciechońskiej nie jest wiadome, przeto ustanawiamy dla niej celem doręczenia powyższej uchwały kuratora w osobie adw. Dr. Skowrońskiego z dodaniem zastępcy w oso. adw. Dr. Rogalskiego.

Wzywamy tedy p. Julię Ciechońską niniejszym edyktem, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania praw swoich stosowne poczyniła kroki ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k, sądu krajowego.

Lwów dnia 30 września 1876.

(5753 2—3) **Edykt.**

L. 23791 C. k. wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 80 w mieście Kołomyi, w tamtejszym powiecie sądowym i podatkowym położonej, jako też intabulacyi Leiby Zweibera za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 17 maja 1876, l. 9740, wyznaczony minął i przeto wszystkich którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego, za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31 marca 1877 roku włącznie, w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy, moc wpisów księg gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 21 listopada 1876.

(5655 2—3) **Edikt.**

Z. 55293/56778. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur Einbringung der Forderung der k. k. priv. ö. Nationalbank in Wien im Betrage von 197[illegible] fl. 62 kr. ö. W. s. N. G. die exekut[illegible] biethung der im Lemberger Kreise [illegible]ge den Eheleuten Adam und Marie Bechtel gehörigen Güter Kaltwasser in drei Terminen nämlich am 22 Februar 1877, 22 März 1877 und am 25 April 1877 jedes mal um 10 U[illegible] Vormittags vorgenommen werden wird.

Als Ausrufspreis wird der bei der Beleihung statutenmäßig ermittelte Werth von 43000 fl. ö. W. angenommen.

Im ersten und zweiten Termine werden diese Güter nicht unter dem Ausrufspreise (im dritten nicht unter 35000 fl.) verkauft werde[illegible]

Vor Beginn der Feilbiethung hat je[illegible] Kauflustige 10% der Ausrufspreises das [illegible] 4300 fl. ö. W. in Barem, in Bücheln d[illegible] galiz. Sparkasse, oder nach dem letzten Kur[illegible], in Pfandbriefen, sei es galiz. Kredit-Institut[illegible] oder der Nationalbank oder in galiz Grund-entlastungs-Obligationen, als Vadium zu Händen der Lizitations-Comission zu erlegen.

Die Nationalbank ist von diesem Erlag[illegible] befreit.

Das Vadium des Erstehers inwiefern es in barem Gelde erlegt ist, wird in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten aber nach Beendigung der Feilbietung zurückgestellt.

Der Tabularauszug und die übrigen Bedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur, der Ausweis der Steuern bei dem k. [illegible] Steueramte in Lemberg eingesehen we[illegible]

Hievon werden die Kauflustigen, die bekannten Hypotekargläubiger zu eigenen Händen, dagegen alle jene Personen, welche nach dem 25 Juli 1876, als dem Ausstellungstage des Tabularextraktes auf das feilzubietende G[illegible] dingliche Rechte erwerben oder denen der Feilbietungsbescheid und weitere Bescheide aus irgend welchem Grunde entweder gar nicht oder do[illegible] nicht rechtzeitig zugestellt werden sollten mittelst Edikte und zu Händen des für dieselben bestellten Curators Hr. Adv. Dr. Majewski mit Substituirung des Hr. Adv. Dr. Luka verständigt.

Von k. k. Landesgerichte

Lemberg am 4 November 1[illegible]

(6559 2—3) **Edykt.**

L. 23306. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem, Wojciecha i Tomasza Kubków, względnie ich prawonabywców z imienia niewiadomych, ż[e] przeciw nim a względnie ich prawonabywcom z imienia niewiadomych Berl s. Bernard Glaser, Jędrzej Molek, Katarzyna Stępińska przez adw. Dr. Lisowskiego wnieśli pozew do pr. 21 września 1876. l. 23306 o orzeczenie, że prawo żądania zapłaty 703 złp. $22^{1}/_{2}$ gr. z pn. dawniej w stanie biernym realn. pod l. 46 Dz. V. (dawniej l. 13[illegible] gm. VIII.) w Krakowie w poz. 1 on. intabulowanej następnie na cenę kupna przeniesionej i w tabuli płatniczej z 19 marca 1875 l. 5032 na pierwszem miejscu zamieszczonej przez przedawnienie zgasło i że suma ta z tabuli płatniczej ma być eliminowaną

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dra Korczyńskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 20 października 1876

(5661 3—3) **Edykt.**

L. 12278. C. k. sąd obwodowy w [illegible]nisławowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Sobiesława Barczewskiego, że 22 grudnia 1875 r., L. 16383 wniósł przeciw niemu pozew Abraham Bacher o [illegible] korcy żyta lub 175 złr. w. a. z pn. na który do obrony termin na 5 grudnia 18[illegible] r., o godzinie 9tej zrana odroczono i dla pozwanego kuratorem Dr. Szeparowicza, z zastępstwem Dr. Tutaka mianowano.

Wzywa się więc pozwanego, by k[illegible]torowi informacyę do obrony wcześ[illegible] dzielił, lub innego obrońcę sądowi wy[illegible]nił, inaczej wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów 4 listopada 1876.

(5853 2—3) **Ogłoszenie.**

Na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 29 października 1875 r., L. 25059 i z dnia 30 września 1876 r., L. 21119 podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 5000 zł. z pn. w sprawie egzekucyjnej A. S. Krongolda przeciw Ludwikowi Hoschowi dozwolona przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę $1/3$ części sum 7500 złr, 4000 złr, 4000 złr, 14000 złr. i 6000 złr. w. a., tudzież sumy 1000 złr. w obligacyach indemnizacyjnych, na dobrach Grybów z przyległościami i Wojnarowa na rzecz Ludwika Hoscha, a względnie jego prawonabywczyni Tekli Fleschenbergowej zabezpieczonych, odbędzie się w trzech terminach:

w dniu 14 grudnia 1876 r.
„ 28 grudnia 1876 r.
„ 14 Stycznia 1877 r.

Każdym razem o 10 godzinie przed południem w biórze podpisanego c. k. Notaryusza w Krakowie Nr. 67 Dz. I. przy ulicy Grodzkiej, a to na pierwszych dwóch terminach, przynajmniej za cenę nominalną, zaś na trzecim terminie, także poniżej tej ceny za gotówkę.

Wyciąg hipoteczny tych sum, tudzież warunki licytacyi przejrzane być mogą w wskazanem biórze w godzinach urzędowych.

Kraków dnia 30 listopada 1876 r.

Julian Gutowski
c. k. notaryusz jako komis. sądowy.

(5777 2—3) **Edykt.**

L. 55515. W stanie biernym realności pod l. 734¼ do masy spadkowej ś. p. Adrjana Onyszkiewicza wedle dom. 45 pag. 219, n. 24 haer. należącej, zapisane są następujące pozycye jako to:

1. Dom. 10, pag. 228, n. 16 on. de praes. 16 sierpnia 1798 l. 10817 połowa sy. 3100 złp. 12½ groszy dla małoletnich spadkobierców Antoniego Kamińskiego intabulowana.

2. Dom. 10, p. 229, n. 26 i 27 on, de praes. 7 Stycznia 1802 l. 205 wyrok byłego c. k. sądu szlacheckiego Stanisławowskiego z dnia 7 października 1800 w sprawie kalkulacyjnej względem pobieranych dochodów z dóbr Sokołów na rzecz Dominika hr. Dzieduszyckiego intabulowany, tudzież uchwała pomienionego sądu z dnia 16 czerwca 1801 poświadczająca złożenie przysięgi w sprawie pomienionej i przyznająca komornikowi Stryjskiemu Wrzeszcz kongrue 130 złp. 22 groszy.

3. Dom. 10, pag. 232, n. 42, 43, 44 i 45 on. de praes. 8 sierpnia 1809 l. 8952 uchwały magistratu Lwowskiego z dnia 14 grudnia 1807 najwyższego sądu nadwornego z dnia 23 września 1808 i magistratu Lwowskiego z dnia 11 stycznia 1808, względem oddania w zarząd części realności pod l. 157 m. i realności pod l. 734¼ jako też akt urzędowy oddanej administracyi z dnia 22 grudnia 1807 na rzecz Anny Onyszkiewiczowej intabulowane, wraz z nadciężarami tych praw a to: dekretem magistratu Lwowskiego z dnia 30 maja 1808, mocą którego żądaniu Anny Onyszkiewiczowej o ustąpieniu Stefana Zawałkiewicza z realności pod l. 734¼ odmówioną w ks. Dekret. Tom. 29, p. 139, n. 1 on. i odnośnych dla Stefana Zawałkiewicza intabulowanym wraz z odnośnym ustępem uchwały do l. 9645 1809 r. tudzież uchwałą odnośną do l. 12567 1809 r. Dekret. Tom. 29, p. 140 n. 4 on. i odnośnych zanotowaną.

4. Dom. 10, pag. 235, n. 46 on. pod praes. 14 sierpnia 1809 l. 9284 prawo jednorocznego najmu części kamienicy po l. 734¼ za czynsz roczny 450 złr. w połowie t. j. 225 złr. zapłacony, na rzecz Pawła Kopeczewskiego intabulowanej.

5. Dom. 10, p. 357, n. 48 on, pod praes. 29 października 1809 l. 12490 prawo jednorocznego najmu drugiego piętra realności l. 734¼ z przynależytościami za czynsz roczny 1620 złp. w połowie zapłacony, na rzecz Michała Brzezińskiego intabulowany.

6. Dom 45, pag. 218, n. 62 on., pod praes. 27 października 1813 l. 15758 trzyletnie prawo najmu różnych ubikacyi w kamienicy pod l. 734¼ za czynsz ryczałtowy 1350 złr. w. w. dla Tomasza Niedźwieckiego intabulowane.

7. Dom. 45, p. 219, n 65 pod praes. 23 sierpnia 1816. l. 11250 trzyletnie prawo najmu różnych ubikacyi w kamienicy pod l. 734¼ za czynsz po 1100 zł. w. w. rocznie dla Samuela Reiss intabulowane.

8. 45. Dom. pag. 222 n. 70 on. pod praes. 7 lipca 1818 l. 9992 dwuletnie prawo najmu różnych lokalności w kamienicy pod L. 734¼ za ryczałtowy czynsz 1200 złr. w. w. dla Józefa Zakaszewskiego intabulowane.

9. Dom. 45, pag. 222, n. 71 on., pod praes. 7 lipca 1818 l. 9993 dwuletnie prawo najmu różnych lokalności w kamienicy pod l. 734¼ za ryczałtowy czynsz 1400 zł. w. w. dla Feliksa Bachotte intabulowane.

10. Dom. 47, pag. 190, n. 76 on. pod praes. 23 września 1820 l. 14366 jednoroczne prawo najmu różnych lokalności w kamienicy pod L. 734¼ dla Wawrzyńca Fliszarskiego intabulowane.

11. Dom. 47, pag. 257, n. 78 on., pod praes. 30 czerwca 1821. L. 9293 jednoroczne prawo najmu różnych ubikacyi w kamienicy pod L. 734¼ za czynsz zapłacony w kwocie 240 złr. m. k. dla Wawrzyńca Fleszarskiego intabulowane.

12. Dom. 47, pag. 258, n. 79 on. pod praes. 3 sierpnia 1822. L. 11850, jednoroczne prawo najmu różnych lokalności w kamienicy pod l. 734¼ za czynsz w kwocie 220 złr. m. k. umówiony i w ilości 200 zł. m. k. wypłacony, na rzecz Jana i Katarzyny Salwickich intabulowane.

13. Dom 47, pag. 349, n. 82 on., pod praes. 11 marca 1826. l.4366 połowa sumy 1200 zł. pol. w. a. z pn. to jest kwota 600 zł. pol. w. w. z procentem po 5% od dnia 3 sierpnia 1813. i kosztami 8 zł. 3 kr. i 42 kr. m. k., na rzecz Antoniego i Franciszki małż. Wenzel intabulowana wraz z odmownym ustępem uchwały do l 4366/826.

Gdy od intabulacyi powyższych pozycyi tabularnych 50 lat minęło, przeto wzywa się na prośbę p. Stefanii Nurkowskiej jako oświadczonej spadkobierczyni i legataryuszki ś. p. Adriana Onyszkiewicza niniejszym edyktem:

1. małoletnich spadkobierców Antoniego Kamińskiego co do połowy sumy 3100 zł. pol. 12½ gr. w księdze Dom. 10, p. 228, n. 16 on.

2. Dominika hr. Dzieduszyckiego co do praw kalkulacyjnych, a byłego komornika Stryjskiego Wrzeszcz co do kongruy 130 zł. pol. 22 gr. Dom. 10, pag. 229, n. 26 i 27 on.

3. Annę Onyszkiewiczowę co do praw administracyi realności Dom. 10, p. 322, n. 42 43 44 i 45 on i tejże suboneranta Stefana Zawałkiewicza — co do praw Dekretu Tom. 29, pag. 139, n. 1 on.

4. Pawła Kopeczewskiego co do prawa najmu Dom. 10, p. 235, n. 46 on.

5. Michała Brzezińskiego co do prawa najmu Dom 10, p. 357, n. 48 on.

6. Tomasza Niedźwieckiego co do prawa najmu Dom. 45, p. 218, n. 62 on.

7. Samuela Reiss co do prawa najmu Dom. 45, p. 219, n. 65 on.

8. Józefa Zakaczewskiego co do prawa najmu Dom. 45, p. 222, n. 70 on.

9. Feliksa Bachotte co do prawa najmu Dom. 45, p. 222, n. 71 on.

10. Wawrzeńca Fliszarskiego czyli Fleszarskiego co do praw najmu z odnośnemi prawami Dom. 47, p. 190 n. 76 on. i pag 257 n. 78 on.

11. Jana i Katarzynę małżonków Salwickich co do prawa najmu Dom. 47, p. 258 n. 79 on.

12. Antoniego i Franciszkę małżonków Wenzel co do sumy 600 zł. pol. w. w. z pn Dom. 47, p. 349, n. 82 on. ażeby w przeciągu roku z dniem 30 grudnia 1877 kończyć się mającego swe możliwe roszczenia względem powyższych pozycyi tabularnych tem pewniej zgłosili iż po bezskutecznym upływie tego terminu amortyzacya powyż poszczególnionych pozycyi tabularnych a względnie extabulacya tychże nastąpi.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów 25 listopada 1876.

(5757 2—3) **Edykt.**

L. 59215. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zagubionego wekslu z daty Lwów dnia 24 kwietnia 1863 r. na 300 złr. w. a. opiewającego w dwa miesiące od daty wystawienia płatnego przez Emilię Wentzel do zapłaty akceptowanego a przez Franciszka Wentzla wystawionego i przez niego na rzecz Abrahama Schaffa następnie przez tego ostatniego na rzecz Schmaje Lapter żyrowanego, ażeby weksel wyż opisany w 45 dniach licząc od dnia ogłoszenia trzeciego edyktu sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w razie przeciwnym weksel ten za umorzony uznany będzie.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 3 listopada 1876.

(5848 2—3) **Edykt.**

L. 3141. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 187 złr. 51 ct. z większej 200 złr. wraz z pn. dozwala egzekucyjnej sprzedaży ogrodu należącego do realności pod l. 28/12 w Gorzeniu dolnym położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, w powierzchni około 2 morgów, oznaczonego nazwą „Ogród Cwiękowski" stanowiącego własność dłużników Jakóba i Anny Kanickich a obecnie w posiadaniu małoletnich spadkobierców tychże Jana, Franciszka i Katarzyny Kanickich zostających pod opieką Jana Kołka opiekuna tychże. która to sprzedaż w trzech terminach a mianowicie w dniu 21 grudnia 1876, 25 stycznia i 8 lutego 1877 r. każdym razem o godzinie 10 w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tegoż ogrodu kwota 400 złr.
2. Każdy chęć kupna mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej 10% ceny szacunkowej t. j. 40 złr. a. w.
3. Na pierwszych dwóch terminach ogród ten tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedanym będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt zajęcia i oszacowania wolno przejrzeć w tut. sąd registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem adw. Krobicki w Wadowicach.

Wadowice dnia 18 października 1876.

(5850 2—3) **Edykt.**

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 4 grudnia 1876 r., l. 29381, dozwalającej na żądanie Spółki akcyjnej Młynów królewskich w likwidacyi, w myśl §§. 269 i 277 ces. pat. z dnia 9 sierpnia 1854 r. i art. 127 i 244 kod. handlowego dobrowolnej licytacyjnej publicznej sprzedaży realności pod l. 98 Dz. IV (64 Gm. VII) i l. 25 dz. IV (112 Gm. IX) w Krakowie do tejże spółki należących, odbędzie się w biórze podpisanego notaryusza pod l. 150 Dz. I w Krakowie, dobrowolna licytacyjna sprzedaż obu powyższych realności razem na jednym terminie dnia 21 grudnia 1876 r. o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 100.000 złr., niżej której realności powyższe sprzedanemi nie zostaną.

Chęć kupna mający złożą do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 5.000 złr. w gotówce, książeczkach kas oszczędności lub papierach wartościowych rządowych wedle kursu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane podczas zwykłych godzin kancelaryjnych w biórze podpisanego Notaryusza.

Kraków dnia 6 grudnia 1876 r.

Roman Goebel
c. k. notaryusz jako komisarz sądowy.

(5792 2—3) **Edykt.**

L. 6259. Podaje się do publicznej wiadomości, że na rzecz Markusa Fraenkla sprzedaną zostanie realność Sobel Alte Charak pod Nr. 221 w Witkowie w celu zaspokojenia resztującego długu 236 złr. z pn. w terminach 7 grudnia 1876 r., 4 stycznia i 1 lutego 1877.

Cena wywołania 500 złr.

C. k. sąd powiatowy.
Radziechów 30 września 1876.

(5771 2—3) **Edykt.**

L. 2296. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, na zaspokojenie pretensyi Ela Rauda w kwocie 89 złr. z pn. dnia 1 lutego 1877, dnia 8 marca 1877 i dnia 12 kwietnia 1877 r., każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Wasyla Boburczaka własnej pod l. k. 55 w Zatwarnicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę szacunkową stanowi kwota 205 złr., zaś wadyum 20 złr. 50 ct. a. w.

Do tej licytacyi zaprasza kupicieli.

C. k. sąd powiatowy.
Lutowiska dnia 24 lipca 1876.

(5696 2—3) **Edykt.**

L. 16121. Samborski c. k. sąd obwodowy wzywa Grzegorza Pawlikowskiego lub tegoż spadkobierców lub prawonabywców aby w przeciągu jednego roku to jest do 30 października 1877 r., roszczenia swe do sumy 500 Rh. fl. i 6% odsetek na rzecz Grzegorza Pawlikowskiego w stanie biernym realności pod l. k. 63/55 w Samborze ciężącej tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na prośbę posiaczy tej realności umorzenie i wykreślenie tego wpisu zarządzonym zostanie.

Sambor dnia 17 października 1876.

(5590 3—3) **Edykt.**

L. 7903. Dnia 1go lutego, 8 marca i 12 kwietnia 1877, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 209 w Straszewicach powiatu Staromiejskiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, Hanuśki Aleksander własnej, w sprawie Herscha Reich o 80 zł. a. w.

Cena wywołania wynosi 106 zł.

Wadyum 10 zł. 60 ct. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną. Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor dnia 15 sierpnia 1876.

(5692 3—3) **Edykt.**

L. 2874. C. k. sąd powiatowy w Radłowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej w kwocie 700 złr. z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego (Galic. Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 16 stycznia 1877 r., dnia 19 lutego 1877 r. i dnia 20 marca 1877 r., każdym razem o godzinie 11 przed południem, egzekucyjna licytacya realności dłużników Antoniego i Franciszka Dupaków w Borzęcinie pod l. k. 274 położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1200 złr., a wadyum 120 złr.

Protokół zastawniczego opisania i warunki licytacyi mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Radłów dnia 31 sierpnia 1875.

(5679 3—3) **Edykt.**

L. 4438. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, że przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 13 w Podłężu położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Wojciecha Szeląga własnej, na zaspokojenie wierzytelności Markusowi Samuelowi w kwocie 900 złr. a w. z pn. w dwóch terminach mianowicie dnia 9 stycznia 1877 r. i 13 lutego 1877 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem w tym sądzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 4050 złr., wadyum zaś 405 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy.
Niepołomice dnia 3 listopada 1876.

(5695 3—3) **Edykt.**

L. 16120. Samborski c. k. sąd obwodowy wzywa Grzegorza Pawlikowskiego lub tegoż spadkobierców lub prawonabywców aby w przeciągu jednego roku to jest do 30 października 1877 r., roszczenia swe do sumy 375 Rh. złr. na rzecz Grzegorza Pawlikowskiego na realności pod L. k. 63/55 w Samborze ciężącej tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na prośbę posiadaczy tej realności umorzenie i wykreślenie tego wpisu zarządzonym zostanie.

Sambor d. 17 października 1876.

(5658 3—3) **Edykt.**

L. 26195. C. k. sąd delegowany do spraw cywilnych w Krakowie jako instancya kuratelarna podaje do wiadomości, że Zygmund Kiernik c. k. strażnik skarbowy w skutek uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 12 sierpnia 1876, l. 18743 za bezwłasnowolnego uznanym, i że kuratorem tegoż p. Dr. Julian Chmiecki właściciel realności w Krakowie zamianowanym został.

Kraków dnia 22 listopada 1876.

(5589 3—3) **Edykt.**

L. 4418. Dnia 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1877 r., o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 205 w Babinie powiatu samborskiego, ciała tabularnego niestanowiącej, Andryja i Tacianny Fedyniak własnej, w sprawie Jakóba Sandauera o 164 w. a. zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 322 zł., wadyum 32 zł. 20 ct. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną. Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor dnia 25 lipca 1876.

L. 3710. (5718 2—3)

Orzeczenie Amortyzacyi.

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do wiadomości, że w skutek zarządzonego rezolucyą z dnia 18 lipca 1875 l. 2462 postępowania amortyzacyjnego co do zgubionego przez Józefa Nowakowskiego kwitu c. k. depozytu sądowego w Wiśniczu z daty 25 marca 1874, l. 1483 Żur. art. 40/1874 na kwotę 200 zł. w. a. i na imię Józefa Nowakowskiego jako dzierżawcę warsztatu szewskiego opiewającego kwit pomieniony jako umorzony i nieważny uznaje.

Wiśnicz dnia 19 listopada 1876.

(5730 2—3) **Edykt.**

L. 61215. C. k. Lwowski sąd krajowy wzywa niniejszem posiadacza wekslu z daty „Lwów dnia 6 listopada 1876," wystawionego przez B. Chotomskiego, zaakceptowanego przez Narcyza Konopackiego, na 536 zł. w. a. co do daty wypłaty nie wypełnionego, a do Banku hipotecznego Galicyjskiego płatnego, aby weksel powyż określony w przeciągu 45 dni, licząc od dnia w którym edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zostanie, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie weksel ten za nieważny i wszelkiej mocy prawnej pozbawiony, uznanym będzie.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 18 listopada 1876.

5831 1—3) **Edykt.**

L. 4283. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi zakł. kred. włośc. we Lwowie, przeciw Mojsejowi Hurniak, przez kuratora Iwana Tańczyszak w kwocie 100 złr. austr. wal. z przyn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 grudnia 1876, 31 stycznia i 23 lutego 1877 r., każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy gospodarstwa pod l. 20|54 w Żakotynie położonego z tem, iż na pierwszych 2 terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 złr. — Wadyum 10%. —

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć

Turka dnia 31 października 1876.

(5683 3—3) **Edykt.**

L. 61024. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Antoni Gruszyński i Katarzyna Pyzio we własnem i małoletnich Antoniego i Franciszka Pyzio imieniu wspolnie z c. k. uprz koleją żelazną Karola Ludwika, przeciw pupilom Walentego Pulnarowicza o wprowadzenie postępowania względem wykreślenia nieusprawiedliwionej prenotacyi Dom. 35 p 29 n. 2 on. na realności Nr. 263$^2/_4$ we Lwowie uskutecznionej prośbę w dniu 8 listopada 1876 r., L. 61024 wnieśli.

Dla nieznajomych z imienia, życia i miejsca pobytu pupilów Walentego Pulnarowicza c. k. sąd krajowy tutejszego adwokata Dr. Skowrońskiego z substytucyą adwokata Dr. Rogalskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy hipotecznej na wyznaczonym na dzień 28 lutego 1877 r., terminie przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 18 listopada 1876.

(5676 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5472. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Alojzego Lembergera w kwocie 184 złr. 11 ct. przedsięweźmie przymusową sprzedaż $^1/_5$ części realności pod Nr. k. 112 w Białej własnością Emanuela Antoniego będącej w dniu 8 lutego 1877 r. i w dniu 8 marca 1877 r, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Wartość szacunkowa $^1/_5$ części z tej realności wynosi 1601 złr. 40 ct. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 106 złr. 14 ct.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

w Białej dnia 28 wrześ ia 1876

(5689 3—3) **Edykt.**

L. 60637. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia Józefa Standa, Ozyasza Loscha, Nathana Reisesa, Abrahama Chaima Werfla i Abrahama Westreichera, których miejsca pobytu nie jest wiadome, że uchwałą z dnia dzisiejszego zarządzono w księgach tabuli krajowej adnotacyę prośby Adolfa Hickiewica o wydzielenie z dóbr Grabowki przestrzeni 274 morg. 617 sążni i udzielono tę prośbę osobom mającym na tych dobrach zapisane prawa rzeczowe do oświadczenia się w myśl § 3 ustawy 6 lutego 1869 r. w 60 dniach.

Uchwałę tę doręcza się ustanowionemu dla nieobecnych kuratorowi adw. dr. Reichowi i wzywa się ich, ażeby albo temu kuratorowi potrzebnyzh informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą

Lwów 18 listopada 1876.

(5693 3—3) **Edykt.**

L. 3605. C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Stanisława Żurka w kwocie 150 zł, z pn. przedsięwzięta zostanie w dniu 17 stycznia 1877 20 lutego 1877 i w dniu 20 marca 1877, o godzinie 10 rano w kancelaryi tegoż c. k. sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 131 daw. 164 now. w Łękach położonej spółwłasność Wawrzyńca Kotasa stanowiącej

Cena wywołania wynosi 240 zł. w. a.

Wadyum 24 zł. w. a

Akt opisania i ocenienia, oraz warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radłów dnia 9 października 1876.

(8175 1—3) **Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa z dnia 14 listopada 1876 r., l. 53885 względem zezwolenia na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich gminom: Czeremchów, Podliski, Wołowe, Podgórzany, Berezów niżny, Dobrowódka, Młodiatyn, Moszków, Budomierz, Folwarki, Wierzbowiec, Daleszowa, Olejowa, Korniów, Chyszów, Kielanowice, Rzuchowa, Majdan, Bór łodygowski, Bór wilkowski, Osiek, Rajsko, Straconka, Hecznarowice, Bujaków i Kozy.

Jego Ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 października b. r. najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Sejmu krajowego królestwa Galicyi i Londomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem z dnia 13 marca b. r. następującej treści: Na pokrycie wydatków gminnych pozwala się na pobór dodatku do wszystkich podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnego dodatku) następującym gminom:

Gminie Czeremchów powiatu Bobreckiego w latach 1876 i 1877 w wysokości pięćdziesiąt i sześć (56)%.

Gminie Podliski powiatu Bobreckiego w latach 1876 i 1877 w wysokości pięćdziesiąt i pięć (55)%.

Gminie Wołowe powiatu Bobreckiego w latach 1876 i 1877 w wysokości pięćdziesiąt i cztery (54)%.

Gminie Podgórzany powiatu Trembowelskiego w latach 1876 i 1877 w wysokości dziewięćdziesiąt (90)%.

Gminie Berezów niżny, powiatu Kołomyjskiego na rok 1876 w wysokości pięćdziesiąt cztery (54)%

Gminie Dobrowódka, powiatu Kołomyjskiego na rok 1876 w wysokości sześćdziesiąt (60)%.

Gminie Młodiatyn powiatu Kołomyjskiego na rok 1876 w wysokości sześćdziesiąt jeden (61)%

Gminie Moszków powiatu Sokalskiego na rok 1876 w wysokości pięćdziesiąt i siedm (57)%.

Gminie Budomierz powiatu Jaworowskiego na rok 1876 w wysokości ośmdziesiąt i pięć (85)%.

Gminie Folwarki powiatu Buczackiego na rok 1876 w wysokości pięćdziesiąt i dziewięć (59)%.

Gminie Wierzbowice powiatu Horodeńskiego na rok 1876 w wysokości sześćdziesiąt i siedm (67)%.

Gminie Daleszowa powiatu Horodeńskiego na rok 1876 w wysokości sześćdziesiąt i dziewięć (69)%.

Gminie Olejów-Korniów powiatu Horodeńskiego na rok 1876 w wysokości sześćdziesiąt i sześć (66)%

Gminie Chyszów powiatu Tarnowskiego na rok 1876 w wysokości siedmdziesiąt i pięć (75)%

gminie Kelanowice powiatu Tarnowskiego na rok 1876 w wysokości ośmdziesiąt i sześć (86)%

Gminie Rzuchowa powiatu Tarnowskiego na rok 1876 w wysokości ośmdziesiąt i cztery (84)%.

Gminie Majdan powiatu Drohobyckiego na rok 1876 wysokości sześćdziesiąt jeden i pół ($61^1/_2$)%.

Gminie Bór łodygowski powiatu Bialskiego na rok 1876 w wysokości siedmdziesiąt i sześć (76)%.

Gminie Bór wilkowski powiatu Bialskiego na rok 1876 w wysokości siedmdziesiąt i ośm (78)%.

Gminie Osiek powiatu Bialskiego na rok 1876 w wysokości dziewięćdziesiąt i trzy (93)%.

Gminie Raysko powiatu Bialskiego na rok 1876 w wysokości pięćdziesiąt i cztery (54)%.

Gminie Straconka powiatu Bialskiego na rok 1876 w wysokości sześćdziesiąt siedm i pół ($67^1/_2$)%.

Gminie Hecznarowicze powiatu Bialskiego na rok 1876 w wysokości siedmdziesiąt i pięć (75)%

ОБВѢЩЕНІЕ

ц. к. Намѣстництва зъ дня 14 листопада 1876 г. ч. 53885 взглядом призволения на поборъ визшихъ додатковъ до безпосредныхъ податковъ громадамъ: Черемховъ, Подлѣски, Волове, Подгоряни, Березовъ нижний, Доброводка, Молодятынъ, Мошковъ, Будомѣръ, Фольварки, Верьовецъ, Далешова, Олѣевъ, Корнѣвъ, Хишовъ, Кѣляновыча, Ржухова, Майданъ, Боръ лодиговскій, Боръ Вильковскій, Осѣкъ, Райско, Страцонка, Гечнаровичи, Буяковъ и Козы,

Его цѣс кор. Апостольске Величество благоволилъ Найвизшимъ постановленьемъ зъ дня 29 жовтня 1876 г., наймилостивѣйше затвердити ухвалу Сойму краевого королевства Галицїи и Володимирїи съ великимъ княжествомъ Краковскимъ зъ дня 13 марта 1876 г. слѣдуючого содержанія: На покрите громадскихъ видатковъ призвалае ся на поборъ додатку до всѣхъ безпосреднихъ податковъ (безъ надзвычайного додатку) слѣдуючимъ громадамъ:

Громадѣ Черемховъ, Бобрецкого повѣту, въ лѣтахъ 1876 и 1877, въ высокости пятьдесять шетшь (56)%

Громадѣ Подлѣски, Бобрецкого повѣту, въ лѣтахъ 1876 и 1877, въ высокости пятьдесят пять (55)%.

Громадѣ Волове Бобрецкого повѣту, въ лѣтахъ 1876 и 1877, въ высокости пятьдесять чотири (54)%.

Громадѣ Подгоряны, Треборельского повѣта, въ лѣтахъ 1876 и 1877, въ высокости девятьдесять (90)%.

Громадѣ Березовъ Нижный, Коломыйского повѣта, на рокъ 1876, въ высокости пятьдесять чотры (54)%.

Громадѣ Доброводка, Коломыйского повѣта, на рокъ 1876, въ высотѣ шестьдесять (60)%.

Громадѣ Молодятынъ, Коломыйского повѣта, на рокъ 1876, въ высотѣ шестьдесятъ одинъ (61)%.

Громадѣ Мошковъ, Сокальского повѣта, на рокъ 1876, въ высотѣ пятьдесять седмъ (57)%.

Громадѣ Будомѣръ, Яворовского повѣта, на рокъ 1876, въ высотѣ осмдесять пять (85)%.

Громадѣ Фольварки, Бучацкого повѣта, на рокъ 1876, въ высотѣ пятьдесять девять (59)%.

Громадѣ Верьовець, Городенького повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ шестьдесять седмъ (67)%.

Громадѣ Далешерл, Городенького повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ шестьдесять девять (69)%.

Громадѣ Олѣевъ-Корнѣвъ, Городенького повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ шестьдесять шесть (66)%.

Громадѣ Хишовъ, Тарновского повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ седмдесять пять (75)%.

Громадѣ Кѣляновичи, Тарновского повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ осьмдесять шесть (86)%.

Громадѣ Ржухова, Тарновского повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ осьмдесять чотири (84)%,

Громадѣ Майданъ, Дрогобицкого повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ шестьдесять одинъ (61)%

Громадѣ Боръ Лодыговскій, повѣта Бяльского, на рокъ 1876, въ высотѣ седмдесять шесть (76)%.

Громадѣ Боръ Вилковскій, Бяльского повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ сємдесять осьмь (78)%.

Громадѣ Осекъ, Бяльского повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ девятьдесять три (93)%.

Громадѣ Райско, Бяльского новѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ пятьдесять чотири (54)%.

Громадѣ Страцонка, Бяльского повѣта, на рокъ 1876, въ висотѣ шестьдесять седмъ и повъ ($67^1/_2$)%.

Громадѣ Гечнаровичи, Бяльского повѣта, на рокъ 1876, въ высотѣ седмъдесять пять (75)%.

Kundmachung.

Z. 53885. Der k. k. galizischen Statthalterei dto. 14 November 1876, Z 53885 betreffend die Bewilligung zu Einhebung von erhöhten Zuschlägen zu allen direkten Steuern für die Gemeinden: Czeremchów, Podliski, Wołowe, Podgórzany, Berezów niżny, Dobrowódka, Młodiatyn, Moszków, Budomierz, Folwarki, Wierzbowiec, Daleszowa, Olejowa-Korniów, Chyszów, Kielanowice, Rzuchowa, Majdan, Bór łodygowski, Bór wilkowski, Osiek, Rajsko, Straconka, Hecznarowice, Bujaków und Kozy.

Seine k. k. Apostolische Majästet haben mit Allerhöchster Entschließung vom 29 Oktober l. J. zu bestätigen geruhet den Beschluß des Landtags des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Großherzogthume Krakau vom 13 März l. J. folgenden Inhalts Nachstehenden Gemeinden wird bewilligt, zur Bedeckung der Gemeindeauslagen Zuschläge zur allen direkten Steuern (mit Ausschluß des außerordentlichen Zuschlages) zu erheben.

Der Gemeinde Czeremchów, Bóbrka'er Bezirkes in den Jahren 1876 und 1877 in der Höhe von sechs und fünfzig (56) %

Der Geimeinde Podliski Bóbrka'er Bezirkes in den Jahren 1876 und 1877 inder Höhe von fünf und funfzig (55) %.

Der Gemeinde Wołowe Bóbrka'er Bezirkes in den Jahren 1876 und 1877 in der Höhe von vier und fünfzig (54) %.

Der Gemeinde Podgórzany Trembowla'er Bezirkes in den Jahren 1876 und 1877 in der Höhe von neunzig (90) %.

Der Gemeinde Berezów niżny, Kolomea'er für das Jahr 1876 in Bezirkes der Höhe von vier und fünfzig (54) %.

Der Gemeinde Dobrowódka Kolomea'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von sechzig (60) %

Der Gemeinde Młodiatyn Kolomea'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von ein und sechzig (61) %.

Der Gemeinde Moszków Sokal'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe sieben und fünfzig (57) %.

Der Gemeinde Budomierz Jaworow'er Bezirkes für das Jahr 1876, in der Höhe von fünf und achzig (85) %

Der Gemeinde Folwarki Buczacz'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von neun und fünfzig (59) %.

Der Gemeinde Wierzbowiec Horodenka'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von sieben und sechzig (67) %.

Der Gemeinde Daleszowa Horodenka'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe neun und sechzig (69) %.

Der Gemeinde Olejów-Korniów Horodenka'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von sechs und sechzig (66)%.

Der Gemeinde Chyszów Tarnow'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von fünf und siebzig (75) %.

Der Gemeinde Kielanowice Tarnow'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von sechs und achzig (86) %.

Der Gemeinde Rzuchowa Tarnow'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von vier und achtzig (84) %.

Der Gemeinde Majdan Drohobycz'er Bezirkes für das 1876 in der Höhe von ein und sechzig und ein halb ($61^1/_2$) %.

Der Gemeinde Bor łodygowski Biała'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von sechs und siebzig (76) %.

Der Gemeinde Bór wilkowski Biała'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von acht und siebzig (78) %.

Der Gemeinde Osiek Biała'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von drei und neunzig (93) %.

Der Gemeinde Rajsko Biała'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von vier und fünfzig (54) %.

Der Gemeinde Straconka Biała'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von sieben und sechszig und ein halb ($67^1/_2$) %

Der Gemeinde Hecznarowice Biała'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von fünf und siebzig (75) %.

gminie Bujaków powiatu Bialskiego na rok 1876 w wysokości siedmdziesiąt i ośm (78) %.

Gminie Kozy powiatu Bialskiego w latach 1876, 1877, 1878 w wysokości dwieście trzydzieści i dwa (232) %.

Co się w skutek Wysokiego reskryptu J. E. pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 2 listopada 1876. L. 15405 podaje do wiadomości.

W zastępstwie:

Bartmański m. p.

Громадѣ Бꙋяковъ, Бяльского повѣта, на рôкъ 1876, въ висотѣ седмдесать осьмъ (78) %.

Громадѣ Козы, Бяльского повѣта въ лѣтахъ 1876, 1877 и 1878 въ висотѣ двѣста трицать и два (232) %.

Тое подаетса до общои вѣдомости въ наслѣдокъ Высокого рескриптꙋ Его Екселенцїи Пана Министра дѣлъ внꙋтренныхъ зъ дна 2 листопада 1876, Л. 15405.

Въ застꙋпствѣ

Бартманьскій в. р.

Der Gemeinde Bujaków Biała'er Bezirkes für das Jahr 1876 in der Höhe von acht und siebzieg (78) %.

Der Gemeinde Kozy Biała'er Bezirkes in den Jahren 1876, 1877 und 1878 in der Höhe von zweihundert zwei und dreißig (232) %.

Was in Folge hohen Erlaßes Seiner Exzellenz des Herrn Ministers des Innern vom 2 November 1876, Z. 15405 zur Kenntniß gebracht wird.

In Vertretung:

Bartmański m. p.

(5708 3—3) **Edykt.**

L. 2900. C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia że na zaspokojenie sumy 250 zł. z pn. na rzecz p. Antoniny Białoskórskiej odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu dnia 19 stycznia 1877, 12 lutego i 26 lutego 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 34/19 w Czarchawie położonej, Michała Piechoty własnej.

Akt zastawniczego opisania tej realności, i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Podbuż dnia 14 listopada 1876.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

(5884 1—3)

L. 882. Celem wydzierżawienia przysługującego powiatowi Podhajeckiemu prawa poboru myta na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej, a to na stacyach mytniczych w Podhajcach i Zawałowie na czas jednego roku, licząc od dnia w którym prawo to w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych ogłoszonem zostanie, odbędzie się w Urzędzie Wydziału powiatowego w Podhajcach na dniu 18go grudnia 1876, a w razie gdyby wydzierżawienie na tym dniu nie przyszło do skutku, na dniu 30 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 11 przed południem, publiczna rozprawa licytacyjna za pomocą ofert pisemnych.

Cena wywołania ustanawia się dla stacyi mytniczej w Podhajcach na sumę 5000 złr. wyraźnie pięćtysięcy zł. a dla stacyi mytniczej w Zawałowie na sumę 2500 złr., wyraźnie dwatysięcy pięćset złr. a. w.

Mający chęć wydzierżawienia powyższych objektów zechcą w terminie licytacyjnym wnieść na ręce komissyi licytacyjnej swe należycie sporządzone ostemplowane i opieczętowane oferty, do których 10% sumy wywołania jako wadyum załączyć należy, które w razie osiągnięcia dzierżawy, jako kaucya pozostać ma, przyczem się postanawia, że i oferty ustne przyjmowane będą, w którym razie oferent 10% sumy wywołania jako wadyum do rąk komissyi licytacyjnej przed rozpoczęciem rozprawy licytacyjnej złożyć ma.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych, w biurze tutejszego Wydziału powiatowego przejrzane.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Podhajcach 4 grudnia 1876.

Obwieszczenie.

L. 5232. (5840 2—3)

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 3894 zł. 89 ct., 984 zł 63 ct. w. a. i 1605 zł. 56 ct. m. k. czyli 1686 zł. 23 ct w. a. listami zastawnemi, z większych sum 5000 złr. w. a. i 2300 zł. m. k. na hipotekę dóbr Bukownik czyli Bukowniki także Olchowa zwanych, Dąbie i część Komarniki, w powiecie Wielickim położonych, Franciszka Xawerego Michałowskiego i Kunegundy z Tarnowskich Michałowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1875 roku, jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 22 listopada 1876

L. 5233. (5841 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 5242 zł. 42 kr. m k. czyli w. a. 5504 złr. $93^5/_{10}$ ct. — 116 zł. 5 ct. m. k. czyli w. a. 121 zł. 89 ct. w. a. i 2679 zł. 10 ct. m. k. czyli w. a. 2813 zł $82^5/_{10}$ ct. listami zastawnemi z większych sum 9300 zł., 200 zł. i 3400 zł m. k. na hipotekę dóbr Wolica baraniecka, czyli baranieczycka w powiecie Samborskim położonych, Stefana Irsaj de Irsa własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1875 r., jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe, pod rygorem exekucyi, mianowicie licytacyi dóbr, hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, dnia 22 listopada 1876.

Obwieszczenie.

(5842 2—3)

L 5234.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 2583 złr. 2 ct. m. k. czyli 2712 złr. $18^5/_{10}$ ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 3700 zł. m. k. na hipotekę dóbr Ludzimierz z przyległościami, w powiecie Nowy Targ położonych, Włodzimierza Tetmajera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1875 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem exekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 22 listopada 1876.

Obwieszczenie.

(5783 2—3)

Zadzierżawiwszy część fabryki od masy **Augusta Schumanna**, **wykonane będą** wszelkie wyroby **jak poprzód** pod kierownictwem pana **Augusta Schumanna.** Zaręczając, że poruczone roboty sumiennie i po cenach najumiarkowańszych wykonane zostaną, polecam się P. T. szanownej publiczności łaskawym względom z prośbą, by zamówienia adresować raczono **M. Tomżyński** fabryka Augusta Schumanna ulica Łyczakowska Nr. $5^4/_4$ we Lwowie.

M. Tomżyński.

Z drukarni K. Winiarza we Lwowie.